

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 7 Rok (Vol.) LXIV

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 10-go Stycznia (Monday, January 10), 1972

Telephone BR unswick 8-8700 15c

ROZRZUTNE RZĄDY RADY POW. COOK

Sheikh Rahman Powrócił Do Bengalu

Z Dnia

— ZASTRZEGAMY
— SOBIE PRAWO DO
— KONTREWOLUCJI

William Buckley w swej najnowszej książce "Cruising Speed" przytacza "manifest rewolucyjny" napisany przez profesora nauk politycznych Hunter College w N. Yorku (szkoda, że nie podaje nazwiska). Istniejący system, narzeka dostojny profesor, został zbudowany na "archaicznym" tradycjach judeo-chrześcijańskiej teokracji, elementach średniowiecznej a ut o k racji, feudalizmu, militarystyki i "zoologicznego" kapitalizmu (co to za stworzenie?) z dodaniem liberalizmu 19 wieku i socjalizmu związków zawodowych.

Nie ulega wątpliwości, że są to czynniki, które w różnych wiekach wpływały na rozwój naszej kultury. Ale posłuchajmy profesora nauk politycznych, do czego one doprowadziły. Przede wszystkim do "antyspołecznych postaw wobec życia, opartej o czynnik zysku." Z tej podstawy wypływają wszystkie nieszcześcia i zło naszych czasów. Należą do nich: przekształcenie człowieka w narzędzie produkcji; niczym nie skrupowana eksploatacja bogactw naturalnych; wulgaryzacja życia; nadmierna konsumpcja obok nędzy; brak mieszkań; zanieczyszczenie powietrza i wody; bezrobocie, upadek miast; zredukowanie kobiet do symbolu seksu; przestępczość; dyskryminacja rasowa i zamiana uniwersytetów w narzędzia kompleksu militarno-przemysłowego.

Z doświadczenia wiemy, że nie można dyskutować z fanatycznymi religijnymi, fanatycznymi rewolucyjnymi i idiotami. Do jednej z tych trzech kategorii należy autor "manifestu," który kończy się wezwaniem do zniszczenia "zgniłego" systemu amerykańskiego, ale bez podania, co ma powstać na jego zgliszczach. Trzeba być fanatycznie lub idiotą, by oskarżać ustroj demokratyczny i kolejne rządy Stanów Zjednoczonych za wszystkie prawdziwe i zmyśnione choroby, bez dopatrzenia się choćby jednej lub dwu jaśniejszych stron. Już sam fakt, że dostojny profesor mógł opublikować swój bzdurny "manifest," nie został aresztowany ani nie stracił stanowiska, lecz dalej zanieczyszcza nie tylko powietrze i wodę ale także umysły młodzieży wskazując, że oskarżają.

(Ciąg dalszy na str. 2 ej)

Japońskie Inwestycje w US

Nagoya, Japonia, (UPI) — Tsuzuki, japońskie zakłady tekstylne, planują zainwestowanie większych kwot w amerykańskim przemyśle tekstylnym w Georgia. — celem "zmniejszenia bezrobocia w US". Firma ta wykazuje się od 1967 roku wyjątkowo agresywną działalnością handlową zwłaszcza na terenie Południowej Ameryki.

Rośnie Sprzedaż Papierosów w U.S.

New York, (DP) — Sprzedaż papierosów w Stanach Zjednoczonych wzrosła w 1971 roku o 1,5 procent niezależnie od prowadzonej usilnie kampanii antynikotynowej i zakazu reklamowania papierosów w radio i telewizji.

Setki Tysięcy Powitały Go w Dacca

W Delhi Dziękował Hindusom Za Pomoc w Wojnie

New Delhi, Dacca, (UPI) — Dziś rano, o godz. 1:52 czasu chińskiego ojciec Republiki Bengalskiej, Sheikh Rahman powrócił do Bengalu, witany przez, liczący setki tysięcy osób, rozentuzjasmowany tłum. Rozradowany tłum — wpadał w swego rodzaju histериę.

W czasie swego krótkiego zatrzymania w Delhi, Rahman zobaczył się z przedstawicielami Indii oraz przemawiał do tysięcznego tłumy witających go Hindusów. Między innymi wyraził swą wdzięczność dla Indii za pomoc w walce z Pakistanem i stwierdził, — że wojska hinduskie pozostały w Bengalu tylko tak długo, jak on to uzna za potrzebne. W Delhi Rahman zmienił swój poprzedni plan, zmiany samolotu na hinduski samolot wojskowy, i brytyjskim samolotem sił zbrojnych odleciał do Bengalu.

Rahman został zwolniony z aresztu domowego w Pakistanie, przez prezydenta Bhutto, w niedzielę i natychmiast odleciał brytyjskim samolotem wojskowym do Londynu, a następnie do Delhi. Fakt, że w locie do Londynu Rahmanowi nie towarzyszył żaden przedstawiciel rządu pakistańskiego jest uważany przez dyplomatów za fiaszko rozmów z Bhutto, który usiłował zjednać Rahmana dla planu nie zrywania całkowitej łączności między dawnym Pakistanem Wschodnim a Zachodnim.

Incydent Na Granicy Izrael-Liban

Srodkowy Wschód (UPI) — Dziś rano miał miejsce krwawy incydent na granicy między Libanem a Izraelem. Na skutek wyniku starcia 3 palestyńskich partyzantów zostało zabitych. Po stronie Izraela nie było strat.

W 8 godzin później wynikała wymiana ognia między siłami libańskimi a izraelskimi. Strat w ludziach nie było.

Jest to ostatnio już drugi zbrojny incydent na granicy między Izraelem a Libanem. Prasa izraelska uważa, że usunięci z Jordani Palestyńczycy obecnie koncentrują swą działalność dywersyjną w Libanie. Prasa arabska stwierdza, że Izrael prowokuje incydenty, aby zająć skrawek terytoriów Libanu, — celem stworzenia sobie lepszych pozycji strategicznych oraz posiadania terenu, który mógłby stanowić w przyszłości przedmiot targu w rozmowach pokojowych.

Humphrey Kandydatem

Philadelphia, Pa. (UPI) — Sen. Hubert H. Humphrey, (D-Minn.), był wiceprezydent Stanów Zjedn. i kandydat demokratów na urząd Prezydenta w wyborach z r. 1968 — zgłosił ponownie swą kandydaturę o nominację Demokratów na to stanowisko. Humphrey przyrzekł że dążył będzie — do zakończenia wojny w Wietnamie, doprowadzając do zawieszenia broni oraz wycofania wszystkich wojsk amerykańskich z Wietnamu, natychmiast po wybraniu go Prezydentem.

Zbyt Wielu Kandydatów



Warszawa-Berlin-Praga Polityka Żelaznego Trójkąta

Oświadczenie Reżymowego Wiceministra Spraw Zagranicznych

Warszawa (DP) — W wywiadzie udzielonym warszawskiemu "Ekspresowi Wieczornemu," reżymowy wiceminister spraw zagranicznych Czyrek jasno sprecyzował kierunek polskiej polityki zagranicznej.

Dwa fakty nie ulegają wątpliwości. Po pierwsze — choć mówi się o wzmocnieniu tak w a n e j wspólnoty socjalistycznej, Czyrek położył nacisk tylko na ściśle związane się i na najdalej idącą współpracę Polski z Moskwą, Pragą i Berlinem Wschodnim.

W ten sposób nie po raz pierwszy odżywa dawna gołmułkowska koncepcja tak zwanego "Żelaznego Trójkąta," który ma być "wojskowym i gospodarczym bastionem w oparciu o Rosję." Idzie oczywiście o trójkąt Warszawa — Praga — Berlin Wschodni.

W dziedzinie stosunków z Zachodem Czyrek nie wspominał o W. Brytanii i Stanach Zjednoczonych. N a t o m i a s t mówi o nieustannym dialogu i współpracy politycznej z krajami skandynawskimi, Francją, Włochami, Watykanem i Jugosławią.

Omawiając sprawę konfe-

Ofensywa Przeciw Mintoffowi

Valetta, Malta (UPI) — Na Malcie narasta opozycja przeciw komunizującemu nowemu premierowi Mintoffowi, który zażądał od Wielkiej Brytanii natychmiastowego opuszczenia baz na wyspie. Mintoff zwyciężył w czasie czerwcowych wyborów zaledwie jednym miejscem w parlamencie. Obecnie partia narodowa szykuje wielką ofensywę przeciw premierowi, domagając się nowych wyborów.

Wracają z Wietnamu

Sajgon (UPI) — Amerykańskie siły zbrojne w Wietnamie spadły w ubiegłym tygodniu do liczby 154.000. Jest to najmniejsza ich liczba od 6 i pół lat.

Zgodnie z planem prezydenta Nixona, do końca stycznia ma zostać wycofanych jeszcze 15.000 i zostanie wtedy w Wietnamie tylko 139.000 amerykańskich żołnierzy.

Komuniści Niszczą Trzy B-52

Sajgon, Wietnam Południowy, (UPI) — Komunistyczni dywersanci w Syjamie dokonali wypadu na amerykańską bazę lotniczą U-Tapao i zniszczyli 3 amerykańskie stratosferyczne olbrzymy B-52. — Jest to pierwszy wypadek zniszczenia w działaniach wojennych bombowca B-52.

Amerykański patrol wpadł w zasadzkę komunistów w odległości zaledwie 24 mil od Sajgonu. Jeden amerykański żołnierz został zabity a 2 innych rannych.

Amerykański odrzutowiec F-105 zaatakował stanowiska sowieckiej produkcji rakiet przeciwlotniczych na terenie Północnego Wietnamu.

Atak komunistycznych dywersantów w Syjamie miał miejsce dziś nad ranem. Uszkodzenia sprawione przez niego nie przekroczyły w dalszych startach samolotów do lotów bombardujących. Jeden z dywersantów został zabity. Nikt z obsługi lotniska nie został ranny.

Patrol amerykańskiej kawalerii pancernej, który ścigał spotkanych komunistów w pobliżu Sajgonu, na szlaku infiltracji nieprzyjaciela w kierunku stolicy, dał się wciągnąć w zasadzkę.

F-105 dokonał ataku rakietowego na stanowiska nieprzyjacielskich rakiet w momencie, gdy stwierdzono, że eskortowane przez niego bombowce B-52 są celem dla zykowanego wyrzucenia rakiet. Załoga wyrzutni została zmuszona do zaniechania ostrzału rakiet.

Wojska Południowego Wietnamu stoczyły godzinną bitwę z nieprzyjacielem, w odległości 29 mil od stolicy. 10 komunistów zostało zabitych.

Królowa Atlantyku Zatonęła

Hong Kong (UPI) — "Queen Elizabeth" swego czasu "Królowa Atlantyku" i największy statek pasażerski na świecie, zatonał dziś w tutejszym porcie. Powodem katastrofy był pożar silników a następnie wybuch paliwa. W momencie katastrofy na statku znajdowało się 2.000 osób, w tym wiele kobiet i dzieci. Wiele z nich, na skutek wynikłej paniki, zaczęło skakać do wody.

Wszystkich jednak uratowano. Nikt nie zginął. Tylko 14 osób zostało rannych. Pożar wybuchł w niedzielę o godz. 10:30, tutejszego czasu i nie udało się go opanować. Liczący 83.000 ton rejestrowych oraz 1.031 stóp długości statek został zbudowany i wykończony w roku 1939. W czasie wojny był używany do transportu wojska. — Ostatnio został przekształcony na pływający obóz studencki i kolegium w Orange w Kalifornii.

Porażenia Mózgu Wśród Młodych Narkomanów

Los Angeles, California, (UPI) — Dr. Calvin L. Rumbaugh wraz z trzema innymi profesorami ze szkoły medycznej uniwersytetu Southern California, podało do wiadomości w raporcie, coraz liczniejsze wypadki porażenia mózgu wśród młodych narkomanów. Dr. Rumbaugh podaje że dotychczas zapadnięcie na porażenie mózgu notowano przeważnie wśród starszych obywateli, ale ostatnio zanotowano coraz liczniejsze wypadki tej choroby paraliżującej ciało wśród młodych obywateli w wieku od 15 do 25 lat.

Większość z młodych ofiar stanowią nalogowi narkomani, zażywający w większej ilości narkotyki "Methamphetamine" — znany w żargonie narkomanów jako "speed".

Temperatura

New York (UPI) — Najwyższą temperaturę, 87 stopni, zanotowano wczoraj po południu w Fort Myers, Floryda — a najniższą, 10 stopni poniżej zera, dzisiaj nad ranem w Alamosa, Colorado.

Nie Chciał Wracać Do Sowietów

New York, (UPI) — Kuraszwili Merab, lat 36, obywatel sowiecki, przebywający w Stanach Zjednoczonych w ramach wymiennego programu studentckiego, podjął sobie gardło i żyły ażeby uniknąć powrotu do kraju.

Zamachu samobójczego dokonał na lotnisku Kennedy w Nowym Yorku, w otoczeniu sześciu innych Rosjan oczekujących na samolot sowiecki, który odleciał o godz. 8:20 wczoraj wieczorem do Moskwy. Rannego studenta przewieziono do szpitala Jamaica, gdzie lekarze zdołali uratować mu życie. Wkrótce później urzędnicy sowieccy w towarzystwie własnego lekarza zgłosili się do szpitala, domagając się zwolnienia rannego. Władze szpitalne odmówiły temu żądaniu.

Nixonowa Wróciła z Afryki

Washington (UPI) — Prezydent Nixon powiła wczoraj wracając z tygodniowej tury po Afryce żonę, na lotnisku w bazie wojskowej Andrews. Na powitanie Nixonowej, na lotnisko przybyły także obie córki — Julie Eisenhower i Tricia Cox, wiceprezydent Spiro T. Agnew, sekretarz stanu William P. Rogers oraz liczni inni urzędnicy rządowi i przyjaciele rodziny.

Wieczorem rodzina Nixonów obchodziła 59-tą rocznicę urodzin prezydenta Nixona, które przypadają wczoraj.

Bilioner Hughes — Przemówił

Los Angeles, Calif. (UPI) — Ekscentryczny bilioner, Howard Hughes, lat 66, który od ostatnich 15 lat żyje w kompletnym odosobnieniu unikając kontaktu z ludźmi, a o którym krążyły pogłoski, że zmarł, że jest poważnie chory tak fizycznie jak i umysłowo, wczoraj zszedł do niemożliwych granic itd. — udzielił wczoraj wywiadu prasowego drogą połączenia telefonicznego. Hughes mieszka obecnie w apartamentach hotelu Britannica Beach na wyspie Paradise, Nassau, z grupy wysp bahamskich. W trwającym przeszło dwie godziny wywiadzie, znający jego głos dziennikarze potwierdzili kategorycznie, że głos dochodzący do nich z głośników jest głosem Hughesa.

Hughes podkreślił silnie, że znajdująca się obecnie w druku rzekoma "autobiografia" jego życia, jest oszustwem i że zamierza wkrótce zarzucić swój ekscentryczny sposób życia, gdyż wywołuje nim tylko większy rozgłos i zainteresowanie w prasie i świecie handlowym i przemysłowym.

Hughes zapowiedział, że zamierza wrócić do Las Vegas, ażeby objąć ponownie rządy nad swym ogromnym majątkiem hotelowym i kasyn gier hazardowych. Podkreślił dalej, że większość swego, obliczanego na dwa biliony dolarów majątku, pozostawi na cele medyczno-lecznicze oraz prowadzenie dalszych badań i doświadczeń.

Nie Ma Ceny Dla Egiptu...

Kair (UPI) — Sadat w swym wczorajszym oświadczeniu stwierdził, że nie ma ceny dla Egiptu, celem odebrania ziem straconych w stonku do Izraela. Prezydent oświadczył na konferencji solidarności azjo-afrykańskiej, że Egipt jest gotowy do poniesienia ofiar krwi, celem odebrania zabranych ziem.

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 10go stycznia, Agatona, Wilhelma.

Jutro — wtorek, dnia 11go stycznia — Feliksa, Honoraty.

Pojutrze — środa, dnia 12go stycznia — Czesława, Ernesta, Arkadiusza.

Przyczyną Wzrastających Podatków

Wykazały Przeprowadzone Badania

Rada Pow. Cook znajduje się w obliczu kryzysu budżetowego, spowodowanego w dużej mierze rozrzutnymi rządami władz powiatowych, jak i wydaniem setki tysięcy dolarów na luksusowe urządzenie biur w budynku powiatowym — jak wykazały badania przeprowadzone przez organizację "Better Government Ass'n." z pomocą reporterów lokalnych dzienników. Badania wykazały że zamiast wprowadzenia kontroli wydatków i ograniczenia liczby niepotrzebnych pracowników biurowych, Rada Powiatowa dla zrównoważenia budżetu domaga się podwyższenia podatków na realności dla uzyskania potrzebnych funduszy.

Prezes Rady Powiatowej, George W. Dunne, pod presją reporterów, przyrzekł w niedzielę, że zwolni 18 pracowników powiatowych ze stanowiska inwestytorów wypadków samochodowych w powiatowej komisji bezpieczeństwa na drogach, zaoszczędzając podatnikom \$188.000 rocznie. Komisja zatrudnia obecnie 33 inwestytorów, z których czworo, jak udowodniono, nie wykonuje żadnej pracy dla powiatu, mając stale zajęcia w innych miejscach, lub też prowadzą

(ciąg dalszy na str. 6-iej)

Rozmowy SALT

Wiedeń (UPI) — W Wiedniu podjęto rozmowy SALT (w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych) po powrocie z Washingtonu szefa amerykańskiej delegacji, Smitha. W czasie pobytu w US spotkał się on, na 30-minutowej rozmowie, z prezydentem Nixonem. Nie jest wiadomo, czy Smith przywoził z Washingtonu jakieś nowe propozycje.

Zródła sowieckie twierdzą, że Nixon nie będzie dążył do podpisania porozumienia w sprawie ograniczeń zbrojeń atomowych przed swym powrotem z zapowiedzianej w przyszłym miesiącu wizyty w Chinach.

21 Zabitych w Katastrofie

Dżakarta, Indonezja (UPI) — Indonezyjski samolot wojskowy, C-47 Dakota rozbił się w górach na Jawie grzebiąc 21 osób, które znajdowały się na jego pokładzie.

Demagogiczne Obietnice Jedrychowskiego

Warszawa, (DP) — Ministerstwo finansów, którym kieruje obecnie Jedrychowski — zapowiedziało że w pierwszym kwartale roku 1972 zarobki mają wzrosnąć o 9,3 procent w porównaniu z tym samym okresem roku 1971. Wymagać to będzie zwiększonych wysiłków, by zapatrzeć w pełni rynek i utrzymać równowagę na rynku między popytem a podażą.

W rzeczywistości wzrost zarobków nie będzie tak wysoki, jakby to wyglądało z procentowych proporcji, bo zarobki w pierwszym kwartale roku ubiegłego były bardzo niskie, a w ciągu roku 1971 wzrosły dość poważnie, zwłaszcza w niektórych gałęziach przemysłu.

W Warszawie ocenia się, że idzie tu o manewr propagandowy ze strony ministerstwa finansów i że w sumie — jeżeli zarobki w ogóle jeszcze wzrosną w porównaniu z obecnymi — to najwyżej o 1 procent.

Muskie—Kandydat Nr. 1 w 1972 Roku

Znany o tendencjach wyrażnie liberalnych publicysta James Reston omówił przed kilku dniami na łamach nowojorskiego "Times'a" szansę prezycyjnego kandydata senatora Edmunda Muskie'go, zastrzegając przy tym, — że przywódca ten "jak każdy nowy przybysz, zależy jest od nieobliczalnych, przystawczych, kapryśnych czynników i łatwo zostać może zniszczony w toku walki". Niemniej ocenia on możliwości wyborcze senatora i jego osobę pozytywnie, jak to wynika z przytoczonego poniżej streszczenia jego artykułu.

Wedle naszych przewidywań — jako że stymy u początku nowego roku, senator Edmund Muskie nie tylko zdobędzie demokratyczną nominację, ale też stanie się daleko groźniejszymi współzawodnikami w wyborach na prezydenta, niż to sądzi obecnie większość ludzi.

Największy jego atut polega na tym, że jest on sprawiedliwym, inteligentnym, pełnym współczucia, szczerym człowiekiem. Charakter jego sformułowania nie "polityka", ale surowy tryb życia, religia i — prawo na długi przedmiot, nim dał się na wciągnąć w działalność polityczną. Jest on może na skutek tego zbyt sztywnym, ale po prawie osiemnastu latach "manipulacyjnej" polityki Białego Domu za rządów Johnsona i Nixona naród amerykański jest może przygotowany na pewną dozę ożwiartego postępowania i mówienia prosto z mostu. A to właśnie raczej — niż wojna czy gospodarka — stać się może decydującym politycznym zagadnieniem w 1972 roku.

Znamiennym jest, że niektórzy główni doradcy Nixona uporczywie twierdzą, iż nominatem demokratycznym będzie nie Muskie, ale senator Edward Kennedy. Zdaje się to świadczyć, iż w rzeczywistości woleliby Kennedy'ego jako współzawodnika łatwiejszego do atakowania.

Drugi atut Muskie'go polega na tym, że właściwie nikt nie jest naprawdę jego wrogiem. Ma on większe niż jakikolwiek inny kandydat demokratyczny możliwości utrzymania spójni między ambicjami i wojowniczymi grupami swej partii po rodzinnych sporach w czasie prawyborów i na zapobieżenie powstaniu "czwartej partii" z demokratycznej lewicy, która — wraz z George Wallace'em na skrajnej prawicy — rozbiłaby demokratyczną koalicję i zapewniłaby ponowny wybór Nixona.

Z drugiej strony senator Muskie ma też pewne oczywiste obciążenia. Jego prywatnymi doradcami są dwaj specjaliści, Clark Clifford, były sekretarz Obrony i James Rowe, były "człowiek Johnsona".

Udzielają mu oni czasami sprzecznych ze sobą porad. — Clifford uważa np. że Muskie powinien kłaść nacisk na problem wojny wietnamskiej, — podczas gdy Rowe przekonany jest, że wojna ta nie będzie "zagadnieniem wyborczym", albo jeżeli będzie to z korzyścią dla Nixona, a nie Muskie'go.

Senator z Maine nie powziął jeszcze w tej sprawie decyzji, jak zresztą i na temat innych kwestii. Jeżeli zachowuje on ostatnio — jak na kandydata — względne milczenie i nie wysuwa się na pierwsze strony gazet, to dlatego, że wysłuchuje opinii i starannie się rozważa. Jego wahające się stanowisko może być cenną zaletą u prezydenta, ale jest drażniące u kandydata wyborczego.

W ostatnich miesiącach, — gdy reporterzy i komentatorzy ankiety oceniali postępy popularności jego kandydatury, Muskie pracował nad problemami zagranicznymi i — miejskimi, co do których ma względnie niewielkie doświadczenie, a poza tym rozbudowywał swe organizacje polityczne w stanach i zbierał fundu-

szę na kampanię przed ogłoszeniem swej kandydatury. Są to warunki istotne dla każdej kampanii. Kandydat musi mieć jasne koncepcje na temat swej polityki, strategii i taktyki, zanim ogłosi jakiś program i zobowiąże się do jego forsowania. Musi on to o mówić ze swoją rodziną, żoną i dziećmi, zanim zaangażuje je w tę walkę. Wszystko to rozważa w ostatnich kilku miesiącach Muskie i obecnie jest gotów do zasadniczego kroku.

Przez ten sam proces przechodzą McGovern, Lindsay, Jackson i Humphrey.

Muskie już się zaangażował i nikt nie jest w stanie przewidzieć, jak wyjdzie z tej ogólniejszej próby, jaką jest kampania wyborcza dla mądrości, cierpliwości i charakteru człowieka. Ale tkwią w nim pewne cechy, jakie nakazują szacunek i dają mu sporą szansę na zwycięstwo w tej trudnej, a nawet gwałtownej walce, jaka go czeka.

Nowy Dziennik

Skarbnik Moskal Na Instalacji Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 L.P.W. odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w piątek, 14 stycznia, w sali p. Moskala, 831 N. Ashland Ave., o godz. 7ej wieczorem. Na posiedzeniu nowi urzędnicy złożą przysięgę, która odbierze od nich skarbnik ZNP, p. Edward Moskal.

Po posiedzeniu będzie skromne przyjęcie członków oraz gości. Prezeska Grupy i cały zarząd proszą członkostwo o łaskawe przybycie. — Maria Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

W Meksyku — o Koperniku

Warszawa — Wśród wielu prac różnorodnych o Mikolaju Koperniku którego 500-letnia rocznica urodzin przypada w 1973 roku — jak się dowiadujemy, wybitny uczonek meksykański profesor Angel Banois Batalla przygotowuje pracę pod tytułem "Szlakiem Kopernika". Ma to być jedno z bardziej zasadniczych i wyczerpujących dzieł o Koperniku, jakie ukazało się kiedykolwiek w języku hispańskim.

Triple Play PRINTED PATTERN



Exciting triple play! Sew the elegant fencer's tunic plus pull-on pants in one or two colors. Then, sew the marvelously long dress. Send!

Printed Pattern 4616: — NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, Size 12 (bust 34) pantsuit 2 3/4 yards 80-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

FREE! Choose one new pattern from 150 styles in new Fall-Winter Pattern Catalog. All sizes! Catalog 50c. INSTANT FASHION BOOK — cut, fit, sew modern way, \$1.00 what-to-wear answers, \$1.00. INSTANT SEWING BOOK —

Nowy Nacisk Na Opozycyjnych Intelktualistów w Sowietach

London (D)P — Źródła zwykle dobrze poinformowane donoszą z Moskwy, że Aleksander Galicz (Ginzburg), autor sztuk teatralnych i kompozytor piosenek, usunięty z sowieckiego Związku Pisarzy, jest oskarżony o prowadzenie propagandy w celu skłonienia Żydów rosyjskich do opuszczenia Sowietów.

Usunięcie ze związku Galicza uważane jest za nowy przykład nacisków partyjnych na środowisko twórcze w ZSRR i dowód rozkładu, jaki obejmuje ostatnio to środowisko. Obserwatorzy podkreślają, że partia znajduje wśród pisarzy oraz więcej służących i uległych jednostek stojących na straży swych kolegów w Związku Pisarzy.

Donosy z Moskwy nadchodzą wiadomości, iż dyskusja na temat twórczości i poglądów Galicza rozpoczęła się w oddziale moskiewskim Związku Pisarzy po donosach "ortodoksyjnych pisarzy" ślepo oddanych partii. Na zebraniu Związku, Galicz (Żyd z pochodzenia) został oskarżony o zachęcanie Żydów do wyjazdu z Sowietów i napiętnowany jako syjonista. Wtedy przypominano też poprzednią, rzekomo antypaństwową twórczość literacką.

53-letni Aleksander Galicz (prawdziwe nazwisko jest Ginzburg) w ostatnich latach stał się jedną z najpopularniejszych postaci środowiska opozycyjnego. Jeśli chodzi o wpływ niezłomnych piosenek Galicza na psychikę Rosjan, zwłaszcza młodych jest on często porównywany do wpływu opowiadań Sołżenicyna. Tematem są bieżące problemy życia sowieckiego, spojrzenie z ironią na nonsensy komunizmu i hipokryzję władz. Większość intelektualistów badających w opozycji do władzy a nawet urzędników sowieckich, przechowuje te piosenki nagrywane na taśmach. Początkowo twórczość ta była tolerowana, obecnie partia bojąc się wzrostu wpływu neutralizującego oficjalną propagandę pisarza wystąpiła z interwencją. Z początku zarzucał Galiczowi że jego piosenki są nie tylko "bledne politycznie" lecz również niemoralne w sprawach dotyczących

seksu. Partia w Sowietach znana jest z tych występów rzekomo w obronie moralności.

Wyrzucenie ze Związku Pisarzy uchodzi i jest uważane w Moskwie za najostrożniejszą karę. Wskazują na to kilkakrotne starania o powtórne przyjęcie Aleksandra Sołżenicyna.

Postulaci pisarzy O zatruwającej uległości Związku wobec partii świadczy wynik głosowania w sprawie Galicza. Jego usunięcia żądało 15, sprzeciwiało się za ledwie 4 członków zarządu.

O tym, władze sowieckie nie próbowały ukrywać, że "głosowanie" i "sąd" były uplanowane świadczy wystąpienie przeciw Galiczowi oficjalnego komentatora "Pravdy" Jurija Żukowa. Jednocześnie usunięto ze Związku Eugeniusza Markina, wydawcę, który w listopadzie opublikował 2 opowiadania Sołżenicyna. Komitet Zacharowa Galicz odmówił ogłoszenia mowy w swej obronie. Choć nie potwierdził tego, źródła moskiewskie twierdzą że jest on członkiem Komitetu Praw Człowieka założonego przez naukowca-fizyka dra Andrzeja Zacharowa, z powodzeniem działającego w Sowietach w obronie osób najbardziej, lub programowo przesładowanych. Dlatego możliwa jest interwencja Komitetu w tej sprawie.

Ostatnio w imieniu Komitetu Zacharow interweniował w obronie 29-letniego Władimira Bukowskiego, oskarżonego o działalność antysowiecką i zamieszanie w więzieniu bezprawnie umieszczonego w szpitalu psychiatrycznym. Przed tym aresztowaniem w marcu ub. r. Bukowski apelował do psychiatrów zachodnich by ci napiętnowali zbrodniczą politykę zatrzymywania opozycjonistów w szpitalach.

Dr Zacharow w liście do miejskiego sądu w Moskwie (list przedstawiono dziennikarzom zachodnim) żądał dopuszczenia 3 byłych pacjentów szpitala psychiatrycznego do złożenia zeznań w sprawie Bukowskiego. Ludzie ci sami chcą zeznać, pragnąc udowodnić, że fakty powołane w apelu Bukowskiego były prawdziwe.

Słowa, Słowa — Kraj Czeki Na Fakty

Noworoczne Przemówienie Gierka

Warszawa (DP) — W radio-telewizyjnym przemówieniu noworocznym Gierka i słowem nie wspomniał o "kierowniczej roli partii" natomiast apelował o pomoc i zrozumienie do całego narodu. Przeświadczył się pod tym względem w argumentach patriotyczno-narodowych z dawań praktyką Gomulki i Moczara. Przesłaliśmy, powiedziano — przez trudny okres — wspólnie. Usunęliśmy wiele przeszkód i zwyciężyliśmy wiele trudności "złączeni w jednym celu" aby "wspólnie podnieść stopę życiową ludu pracującego". Wzrasta — powiedział — poczucie "obywatelskiego obowiązku i patriotycznego obowiązku".

Największym osiągnięciem ubiegłego roku, zdaniem Gier-

ka, była ofiarna inicjatywa i niezmiernie duża praca klasy robotniczej całego narodu. — "Zrozumielśmy lepiej potrzeby naszego społeczeństwa, — twierdził Gierka, i ścisły związek między rozwojem kraju a dobrobytem każdego z nas". Jednocześnie ostrzegł, że wiele jeszcze pozostało do zrobienia, "wiele trudności pozostało do przezwyciężenia i wiele słabości do usunięcia". Ale zapewniał że jedynym "naszym celem jest dobrobyt naszego narodu". Jest "tylko jedna Polska — tu uderzył najmocniej w nutę patriotyczną — wszyscy musimy pracować dla niej, budować jej siłę, jej bogactwo i jej szczęście".

Pięknie słowo. Teraz oczekujemy na fakty.

W Jugosławii Po Chorwatach Rozprawa z Serbami

Belgrad, (DP) — Dziennik "Politika" donosi, że w ślad za aresztowaniem przewodniczącego serbskiej izby adwokackiej Slobodana Subodicia i 41-letniego inż. Radosława Micia postawiono w stan oskarżenia 5 innych osób, którym zarzuca się różne przestępstwa kryminalne. "Politika" nie podaje ani nazwisk nowych oskarżonych ani szczegółów ich działalności, wiadomo jednak, że chodzi o rozprawę z serbskimi nacjonalistami. Niektórzy z nich byli już poprzednio karani a książki ich i manuskrypty były konfiskowane.

W biurze adwokata Subodicia policja znalazła wiele nielegalnych ulotek, które były powielane w mieszkaniu inż. Micia.

Niektóre z nich wzywają komunistów narodowości serbskiej aby powrócili na łono swego narodu, "który jest prześladowany w Chorwacji, Kosowie i nawet w Czarnogórze".

Winnych ulotkach nacjonalisci serbscy domagają się aby zamieszkała przez Serbów część republiki chorwackiej została pod nadzorem

ONZ przyłączona do republiki Bośni-Hercegowiny, która ma ludność mieszaną. Ulotka uzasadnia to żądanie twierdzeniem, że jeśli to nie nastąpi, to po stworzeniu niepodległej Chorwacji Serbowie będą musieli natychmiast rozpocząć wojnę w obronie swoich braci.

Sledstwo wykazało, że ulotki nacjonalistów serbskich były nie tylko wysyłane do Chorwacji, do Bośni-Hercegowiny i do autonomicznego okręgu Kosmet. Można je było otrzymać w ulicznych kioskach w Belgradzie i w biurach wielkiego belgradzkiego domu wydawniczego.

W Trosce o Dzieła Sztuki

Madryt, (UPI) — Rząd hispański podjął specjalne środki celem zabezpieczenia dzieł sztuki w muzeum Prado, które ulegają zniszczeniu na skutek złych warunków klimatycznych. W Prado znajduje się największa na świecie, poza Louvrem, kolekcja obrazów. Wartość dzieł sztuki w Prado oceniana na ponad \$1 bilion.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

nie Ameryki o "ucisk" jest kłamstwem wyssanym nie z palca, lecz z chorego mózgu.

Czytam sporo publikacji "rewolucjonistów" i broniących ich "liberałów," którzy nie mają nic wspólnego z prawą dziwnym liberalizmem. Są chwile, że ogarnia mnie pasja i pytam się, kiedy władze zaczną wieszać każdego i każdą schwytaną z bombą, oraz nawołujących żołnierzy do dezercji? Po chwili przychodzi opamiętanie. Nie możemy stosować ich metod. Najczęściej lektura "rewolucyjnej" bibuły wywołuje przygnębienie i wstyd. Jak nisko może upaść człowiek!

Są wśród "rewolucjonistów" profesorowie, doktorzy i magistrowie różnych dziedzin wiedzy. Jakim cudem zdobyli swoje dyplomy? Ich paplanina jest na poziomie dzieci. Posługują się często czteroliterowymi słowami, bo chyba nie znają inteligentniejszych określeń. To nie są normalni ludzie, lecz paranoicy opętani nienawiścią i żądzą niszczenia. Każdy medal ma dwie strony, ale oni widzą tylko jedną i to zapisaną najczarniejszymi kolorami. Zdumiewa i przeraża ich opętanie "rewolucją." Każdy środek jest dobry, nawet każda zbrodnia usprawiedliwiona, jeśli została popełniona w imię "rewolucji." Jest to uniwersalne lekarstwo na wszystkie choroby.

Historycy, m. in. Toynbee, są zgodni, że rewolucje przynoszą rezultaty przeciwne od tych jakich się spodziewano. Dojść do takiego wniosku i przyjąć go mogą umysły otwarte, szukające prawdy. Nie należą do nich rewolucjonści. Ponieważ zbyt wiele szkół i kościołów zamiast uczyć myśleć i szukać odpowiedzi na pytania — przyjęło na siebie rolę agitatorów hasel rewolucyjnych, wrzenie rewolucyjne nie osłabnie, lecz będzie rosło. Dawniej, gdy społeczeństwo stanęło wobec trudności — szukało rozwiązań. Obecnie każdy nowy kłopot jest jednym więcej powodem do rewolucji. Ponieważ z fanatykami nie można dyskutować, kto wie, czy mimo zastrzeżeń, społeczeństwo nie będzie zmuszone do zastosowania radykalnych środków, tymczasowego ograniczenia praw obywatelskich i zabawy we włokące się latami procesy sądowe. Mamy co najmniej takie samo prawo do kontroli jak paranoicy, sadyści i masochiści do rewolucji.

Film i Historia

W Krakowie odnaleziono amatorski film nakręcony na samym początku wojny przez dwóch bibliotekarzy; Eugeniusza Łatacza (który zginął w Oświęcimiu) oraz Gustawa Schmagera. Film obrazuje przeprowadzkę zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej do nowego gmachu, który wzniesiony został dla potrzeb tej placówki. Niemcy zamierzali zniszczyć większość polskich zbiorów, zwłaszcza "niewygodne" dla nich dokumenty historyczne. Te niszczycielskie zamiary udatemnił skutecznie personel Biblioteki Jagiellońskiej. Przez całą okupację bibliotekarze z narażeniem życia wyносили co cenniejsze pozycje, oddając je na przechowanie w prywatne ręce. Po wojnie wrócili one do Biblioteki, podobnie jak część zbiorów wywiezionych z Krakowa przy ucieczce Niemców. Zasluga bibliotekarzy jest również skompletowanie polskich pism konspiracyjnych, które stały się z czasem ważnym źródłem dla historyków okresu okupacji.

Polityczne Manewry Gub. Wallace'a

Przyjaciele i bliscy polityczni sojusznicy gubernatora Alabamy, George'a Wallace'a spodziewają się, że zgłosi on swoją kandydaturę na stanowisko Prezydenta St. Zjed., najprawdopodobniej w połowie stycznia b.r. W ten sposób Wallace będzie miał dostatecznie dużo czasu aby zakwalifikować się do umieszczenia go na liście kandydatów w wyborach w Alabamie (primaries) na Florydzie, Komitet Selekcyjny, który będzie układał listę kandydatów na formularzach wyborczych (ballots) na Florydzie zbierze się w tym celu w trzecim tygodniu stycznia.

HELENA MNISZEK

POWOJENNI POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Wieczór zapadł zupełny. Ciemno już było, gdy pani Teresa, wchodząc na dziedziniec dworski, ujrzała przed sobą kucharza z latarnią.

— A co tam Chimku nowego? . . .

— A czy to pani dziedziczka nie może w domu siedzieć przy dzieciach, na taką ciemnicę jesienną? A to co za niewola, tułać się tak samej, kiedy tam dzieci lament podnoszą, że mamusi nie ma! . . . Toć beczą jak jagnięta, że starszy pan i dziadulek uspokoić nie potrafią. Dopiero, jak obiecałem, że pójdę poszukać, to tam trochę przycichły niebożęta. Siedzą teraz wszyscy przy kominku i słuchają, co pan Jerzy mówi.

— Jakto, pan Jerzy wstał, co znowu? . . .

— A ot, przyszedł gracko do stołowego, i tak jakby nigdy nie! tylko nogą okrutnie zamiata, a w oczach to mu się tak pali . . . pali . . .

— Ależ nie meża! Rana odnowiona i gorączka była! — zawołała pani Teresa. . . .

— Co mu tam będzie! Już kiedy wojnę przeżył, niewolę zmógł i do nas przyszedł, to mu Uchanie nie zaszkodzi.

Pani Teresa wbiegła do domu.

W stołowym było ciemno, tylko ogień na kominku rzucał czerwone blaski na duży pokój i purpurowo-złotą orbitą otaczał siedzące przed kominkiem osoby: trzech mężczyzn i dwie dzieci.

Jerzy Strzelecki siedział pół leżąc w głębokim fotelu, ranna noga spoczywała poziomo na krześle, przykryta pledem. Obok siedział Paweł Pobóg z Joasią na kolanach, a niżej na swym stołku, Krzepa, trzymając na kolanach, jak na koniu Celusia. Wszyscy byli wpatrzeni w Strzeleckiego, który trochę schrypniętym głosem, opowiadał im coś, snadź ciekawego, bo dzieci miały oczy otwarte szeroko, a Joasia trzymała paluszek w rozchylonej buzi, co u niej oznaczało wielkie napięcie myśli.

Teresa uśmiechnęła się na widok tej grupy i niepostrzeżenie usiadła cicho na otomanie, blisko drzwi, słuchając opowiadania.

Jerzy mówił:

— Noc była tak ciemna, że nie widziałem drabiny wozu, na którym mnie wzięli. Deszcz padał, zaczął wiatr. Leżałem na tyle wozu prawie na gołych deskach. Mój towarzysz, moskal, ranny w obie nogi, kłął siarczyście i jęczał, a gdy ja jęknąłem, naigrywał się ze mnie ohydnie. On był bliżej woźnicy, ciągle z sobą rozmawiał po rosyjsku. Nad nami huczał wiatr. W pewnej chwili, huk ten spotęźniał tak silnie, że wsłuchawszy się dobrze, zrozumiałem, iż po obu stronach drogi jest las sosnowy. Na wozie umilkli, słychać było tylko skrzyknięcie osi i brzęk łańcuchów uprzęży. Czasem, gdy wiatr łagodniał, dochodziły z dala odgłosy i nawoływania idącego przed nami wojska bolszewickiego, o ile tę zbieraninę obdarzą można było tak nazwać. Poza wozem, na którym jechałem, szło jeszcze parę podwódek i wleki się maruderzy nędzni, rozbić i głodni.

Północ była zapewne, gdy wóz jadący tuż za nami, zatrzymał się. Spadło koło z osi. Żołnierze zsiadli i jęli naprawiać, klnąc głośno. Cisza na wozie naszym trwała niezmana. Las huczał potężnym basem i wicher wyl, gwiżdżąc narzeczaniem wśród igieł sosnowych, potępięciami głosami.

Oddaliliśmy się znacznie od zepsutego wozu. Wóz nasz toczył się powoli, bo ciemnica była tak wielka, że konie szły poomacku, kierując się widocznie instynktem. Mój towarzysz niedoli chrapał, jęcząc przez sen. Miał gorączkę, majaczył coś niewyraźnego. Woźnica nie odpowiadał mu wcale. Po ruchach koni i nierównym toczeniu się wozu, zmiarkowałem, że i woźnica śpi. I wtedy, nie zastanawiając się już dłużej, zacząłem wolno i jawniej podpełzać do wylotu wozu, gryząc wargi do krwi, by nie wydać jęku. Piekielne było to pełznięcie, w tem przeświadczeniu, że każdy mój ruch zdradzający zamiar, odgadnięty przez woźnicę, lub mego towarzysza, będzie dla mnie zgubą. Wiedziałem wszakże, że jadę pod śmierć, że dziś, jutro, będę rozstrzelany. Ten wylot wozu, to była jedyna droga do ocalenia, do życia. W takich razach, człowiek nie czuje na sobie ciała, nie wie, że każde poruszenie jest torturą, widzi tylko tę jedną drogę i tę jedyną możliwość ratunku. I . . . umie wtedy przeistoczyć się nawet w piąza, który bez zeszerepu ta do ocalenia.

Gdy głową dosięgłem wylotu wozu, uczułem płomienie na całym ciele.

Jakże tu zsunąć się z wozu? Gdybyż nie ta noga, spuchnięta jak bałwan, szarpana aż do kości najstraszniejszym bólem, jak obcęgami. . . .

Ale z takim cieniem obcem a bolącym uciekać, to było salto mortale nie rokujące zwycięstwa. Rozstrzeleni wargami zacząłem szeptać modlitwę. Zastanawiałem się co robić. Trzeba się zsunąć najpierw głową, wtedy na rękach moge oprzeć się, by utrzymać resztę ciała i spuścić nogi. Nogami do wylotu obracać się już bym nie zdołał, bo wóz był wąski, a noga i jej piekielny ból, nie pozwoliłyby mi na to. . . . Jąłem tedy posuwać się dalej i dalej naprzód, aż zawisłem głową i ramionami nad próżnią. Długa deska wozu podtrzymywała już tylko korpus, poniżej klatki piersiowej. . . . Gimnastycznie ehybotałem się, zawisły w powietrzu, chcąc rękoma dosięgnąć ziemi, by się na niej wesprzeć. Przedstawiło to dużą trudność, gdyż na bolącej nodze nie mogłem zawisnąć na desce, a wóz był za wysoki. Musiałem działać niesłychanie ostrożnie, bo każde silniejsze wstrząśnięcie, mogło wywołać ruch deski, któryby mnie zdradził. Utrzymując mozolnie równowagę, wysunąłem się nareszcie tak daleko nad wozem, że palce moje dotknęły ziemi, raczej ugrzęzły w błocie. Teraz . . . pozostawało śmiertelne pytanie, żyć czy zginąć? . . . I oto w tej chwili ostatniej, w tej bolesnej, ach, jak bolesnej chwili, kiedy całe ciało opierało się już tylko na biodrach, kiedy gdzieś we wnętrzościach i krtni, był jeden skowyczący jęk bólu wściekłego, w tej decydującej, ostatniej chwili zastanowienia, jak spuścić nogi najciszej i najostrożniej, wtedy wóz szarpnął naprzód. Biodra i kolana moje przesunęły się gwałtownie przez deskę, jak po nożach i zawisłem, już tylko stopami zaczepiony o wóz . . . na sekundę. . . . Wryty dłońmi w błoto i oparty mocno na nich, pociągnęłem nogi ku sobie z całej siły. Straszliwy ból, głuchy jęk. . . . i . . . nogi całym ciężarem spadły w błoto. Zamarłem na moment z bólu i trwogi, czy deska nie podskoczyła i nie obudziła tamtych.

(Ciąg Dalszy)

Nie Pożyczaj "Związkowego" Sąsiadowi Lub Współpracownikowi, Którego Stać Na 15 Centów Dziennie!

Z Cleveland

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK

Polski Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30-11:30 rano

Oredzie Prezesa Fr. Barnasia Zwołujące 14-ty Sejm Z. K. Małop. Sejm Odbędzie Się 25 Maja, 1972

Zgodnie z konstytucją i ustawami Związku Klubów Małopolskich i uchwałą na sejmie 8-m i awartą w rozdziale 8-m i stosownie do uchwały sejm 13-go niniejszym zwołuje sejm 14-ty Związku Klubów Małopolskich do domu ZKM 1401 W. Superior ulica, Chicago, Illinois na czwartek 25-go maja 1972 roku, na godzinę 7-ma wieczorem.

Oredzie
Niniejszym wzywam wszystkich posłów i posłanki którzy będą legalnie wybrani na Sejm 14-ty, aby stawili się w wyżej wyznaczonym miejscu i czasie, aby obradować dla dobra Związku Klubów, Polonii Amerykańskiej, Polki i Stanów Zjednoczonych. Zjemy w czasach kiedy niebawym postęp technologiczny opanowuje przedstworzą, pozwala na lądowania na Księżycu, ludzkość nie może zaprzestać wojen i nie jesteśmy w stanie nakarmić głodnych ani zapewnić opieki lekarskiej potrzebującym. Komunizm, który zewnętrznie się nieco zmienia, dalej jest ideologia nam obca i przeciwna idealom na których opiera się życie wolnego człowieka. Procesy historyczne wymagają od nas zrozumienia doby obecnej cierpliwości i rozsądku. Przywódcy nasi powinni w sposób inteligentny rozumiejąc prądy współczesne, procesy historyczne, zajmować pozycje, wytyczając drogę, którymi byłoby można osiągnąć, wolność dla narodów, godność osobista dla człowieka, a pokój dla świata.

Sprawy Ideowe
Jako Amerykanin polskiego pochodzenia jesteśmy częścią wielkiego Narodu Amerykańskiego i jego dążeń i aspiracji. Jesteśmy również częścią narodu chrześcijańskiego polskiego, o wielu wielokulturowe. Przez to obowiązkiem naszym jest rozważać wszystkie sprawy ideologiczne, sprawy dla dobra narodu amerykańskiego i dla dobra ludzkości.

Historia naszej organizacji mówi nam, że potęgą Z.K.M. leży w jego szlachetnych idealach i rozwoju jego był ściśle z nim związany. Z.K.M. powstał z wielkiej miłości do Polski, jaką przejęli byli nasi założyciele, wielcy patrioci, zawsze gotowi dla niesienia pomocy rodakom w Polsce. Wierni ich hasłom pracujemy nadal wytrwale niosąc pomoc według naszych możliwości.

Domagamy się zatwierdzenia granic na Odrze i Nysie na stałe, utrzymania na zawsze ziem historycznie polskich, okupowanych krwią polską wielu pokoleń. Jako wolni obywatele Stanów Zjednoczonych złączonych pod sztandarem Związku Klubów Małopolskich musimy stać silnie i zwrócić w obronę praw narodu Polskiego i jego wolności. Przedkładam wam pod rozwagę powzięcie decyzji ideologicznych, decyzji gospodarczych Związku Klubów Małopolskich i decyzji oświatowych, ponieważ oświata jest podstawą dobrobytu nie tylko naszego kraju ale i każdego członka ZKM i całej ludzkości.

Kongres Polonii
Kongres Polonii Amerykańskiej łączy całą zorganizowaną społeczność Polsko-Amerykańską w jedną całość dla działalności politycznej i obrony praw narodu polskiego, jak również Amerykanów polskiego pochodzenia. Polecam Sejmowi i Zjednoczonym pod sztandarem ZKM klubom jak najdalej idącą współpracę, ażeby wszystkie kluby wysłały swoich delegatów, z których wielu może wnieść zdrowe i rozsądne sugestie dla pracy Kongresu. A więc proszę, łączmy się w jedność, bo w jedności która reprezentuje nasz Kongres Polonii Am. leży nasza siła.

500-lecie Kopernika
W roku 1973-im Polska i cały świat naukowy uczęca 500-na rocznicę urodzin jednego z największych uczonych wszystkich dzie-

Tragedie Noworoczne
Rzym, (UPI)—Nieostróżność przy odpalaniu tradycyjnych ogni sztucznych w noc sylwestrową we Włoszech była przyczyną 5 zgonów; ponad 500 osób zostało rannych i poparzonych. W Rzymie liczba nieszczęśliwych w p a d k ó w była największa — wyniosła 220 rannych.

Rektorzy Szkół Wyższych Odzyskują Swe Uprawnienia
Warszawa (DP) — Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Polsce wprowadza w życie daleko, jak na stosunki komunistyczne, idącą decentralizację szkolnictwa wyższego. Rektorzy wyższych uczelni będą mogli odtąd opracowywać programy naukowe, kierunki specjalizacji na uczelniach i w poszczególnych uniwersyteckich instytutach. Będą również decydować o rozmiarach pracy dydaktycznej i

ów, Mikołaja Kopernika. Polecam aby Sejm 14-ty nie tylko zdeklarował udział ZKM w tych uroczystościach, ale określili zasięg naszego współuczestnictwa w obchodach przygotowywanych przez Polonię.

Prasa polska i radio
Dokładnie wiemy, że ideały ZKM i całej Polonii Amerykańskiej propagowane są przez prasę polonijną i godziny radiowe, w walce o zasady praw człowieka i narodu polskiego. Prasa polska i godziny radiowe zajmują pierwsze szeregi. Dlatego też, członkowie ZKM powinni wszelkimi siłami podjąć prasę polską i godziny radiowe. Bez słowa pisanego i głoszonego, życie Polonii istnieje nie może. Prasa polonijna i radio to jest jakby jedna ciągłość historyczna, która nas informuje, wiaga naszą młodzież polsko-amerykańską, kształtując poglądy w zwierciadle dorobku tysiącletniej kultury polskiej. Przez to proszę was, posłowie i posłanki, dajcie naszym publikacjom współpracę i zapewnić im podstawę finansową.

Nasza siedziba
Ze względu na to, że charakter dzielnic naszego miasta, w której nasz dom się znajduje ulega zmianom, zarząd obecny poczynił starania, ażeby dom sprzedać i przesuwać siedzibę na zachód, gdzie bliżej i dostępniej byłoby dla naszych delegatów. Niestety jednak nie udało się nam otrzymać dostatecznej oferty. Polecam, aby przyszły zarząd czynił dalsze starania, a może uda się nam dostać odpowiednią ofertę i wówczas będziemy mogli posunąć się dalej na zachód. Dopóki jednak nie uda się nam przesuwać, koniecznym jest by więcej klubów przychodziło z swoimi imprezami jak zabawy stołeczne czy bankiety lub posiedzenia. Mamy trzy sale odpowiednio na jakakolwiek imprezę. Dom nasz i sale są czysto utrzymane, cena za sale jest naprawdę niska i obsługa jest grzeczna. Kluby, które unas urządzają imprezy zawsze odnoszą dobry sukces, a więc dajcie nam pomoc, a więc dajcie nam pomoc, a więc dajcie nam pomoc.

Bratnie organizacje
Ponieważ przy ZKM są dwie bratnie organizacje, to jest Sekcja Pań, której zadaniem jest pomagać i pracować dla ZKM. Sekcja Pań posiada piękna przeszłość. Pannie bardzo wiele oddały pracy i poświęciły dla dobra ZKM i dla dobra społecznego. Sekcja Pań dalej chce kontynuować swą pracę, dlatego też koniecznym jest, by wszystkie kluby wysłały swoje delegatki do Sekcji Pań, bo im więcej ich będzie, tym wydatniejszą będzie ich praca.

Druga organizacja przy ZKM
jest Okręg 32 Rady Polonii Am. Wiadomym jest dla wielu z nas, ile dobrego otrzymaliśmy przez Okręg 32-gi RPA przy wysłaniu pomocy do Polski, kiedy była w potrzebie. Dziś pomoc RPA ogranicza się przeważnie tylko do szpitali, dla wysyłki instrumentów lekarskich, lecz jednak musimy być zorganizowani i gotowi, gdyż nie wiemy, co nam jutro przyniesie. Wierzę koniecznie jest, ażeby i do Okręgu 32-go, kluby również wysłały swoich delegatów. Polecam również popierać wszystkie bratnie organizacje Polonii.

Apel do posłów i posłanek
Stosowne polecenia wyjaśniające poszczególne paragrafy zawarte w oredziach będą przedstawione komitetom przedsejmowym i sejmowym w odpowiednim czasie, pod rozwagę.

Zwołując Sejm 14-ty, zwracam się do posłów i posłanek, aby przybyli na obrady Sejmu ZKM świadomi swych obowiązków, świadomi zagadnień i problemów, nad którymi muszą podjąć decyzję dla dalszej przyszłości ZKM i Polonii. Owiawi duchem naszych przodków i założycieli Z. K. Małop. przejęci braterską miłością, dopniemy celu. Tylko dobro naszej organizacji powinno być myślą przewodnią w waszych poczynaniach, dla dobra ZKM i całej Polonii.

Sejmowi 14-temu składam moje szczerze życzenia "Szczęść Wam Boże".
Franciszek Barnas, prezes ZKM

Wiceprezesa Szymanowicz Na Instalacji Gminy 143 ZNP

Instalacyjne posiedzenie gminy odbędzie się w poniedziałek 7-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem, zaś obliczenie ksiązek o godz. 7:00 wieczorem. Uprasza się Komisję Finansową o przybycie na czas.

Po załatwieniu mniej ważnych spraw, prezes E. A. Bodnicki, na odpowiednią wniosek odczytał oświadczenie, do 7-go lutego, z prośbą o liczny udział w instalacji gdyż poraz pierwszy będziemy gościć naszą nową wiceprezeskę p. Helenę Szymanowicz.

E. A. Bodnicki — prezes
H. Orawiec, Przew. Kom. Imprez
M. L. Szeląg, Koresp. Gminy

Skarbnik Moskal Na Instalacji Grupy 1776 ZNP

Zarząd Tow. Wolności Grupa 1776 Z.N.P., zawiadamia wszystkich członków, iż zebranie instalacyjne odbędzie się w środę, 12-go stycznia, o godzinie 7-jej wieczorem w sali p. Moskala pnr. 831 N. Ashland Ave.

Po zebraniu przybędzie św. Mikołaj na salę i rozda upominki gwiazdkowe dla dzieci naszej Gminy. Będzie podana przekąska. Prosimy o liczne przybycie naszych członków z dziećmi.

Katarzyna Krawczyk, prezeska; Jarosław Serak, sekr. prot.

Zebranie Stow. Pań Przy Akademii Najsw. Rodziny

Posiedzenie Stow. Pań Pomocy przy Akademii Najsw. Rodziny odbędzie się w poniedziałek 10-go stycznia, o godz. 7:45 wieczorem w audytorium szkolnym pnr 1444 W. Division ul.

Zarząd uprzejmie prosi o liczne przybycie, ponieważ będą omawiane plany związane z wiosenną imprezą. Atrakcją po posiedzeniu będzie nagroda pieniężna, która przypadnie w udziale jednej z pań do której uśmiechnie się los szczęścia.

Po posiedzeniu przekąska i u-honorowanie członkini, obchodzących swe urodziny w styczniu.

Honory damy czynić będą panna Hazel Kosińska, przewodnicząca; H. Michalska, F. Adamowska, A. Pietruszka i D. Dublin.

Siostra M. Anna, Moderatorka
Siostra M. Rodicia, współ-moderatorka;

Armella Michalska — Prezeska
Anna Rydelska, Przew. Reklamy

Chcę Korespondować z Młodą Panną w Języku Polskim

Jestem uczniem klasy IV Liceum Ogólnokształcącego w Łapach, niewielkim miasteczku powiatowym. Mam 18 lat. Interesuję się przyrodą, muzyką, zbieram widokówki i znaczki.

Piszę do Was, ponieważ wierzę, że pomożecie mi w nawiązaniu korespondencji z dziewczyną 15-17 letnią, ze Stanów Zjednoczonych, która zna język polski. Jeśli jest to możliwe, proszę o zamieszczenie mego listu, bądź tylko adresu w Dz. Związkowym. Wierzę, iż się nie zawiodę i życzenie moje spełni się. Z góry dziękuję.

Mój adres — Andrzej Harasim, wieś Bojary, poczta Turośń Kościelna, powiat Łapy, woj. Białostocki, Poland.

Kronika z Marianowa

Zabawa Jubileuszowa
Klub Matek przy szkole parafialnej urządził zabawę taneczną 22 stycznia w sobotę w sali parafialnej. Jest to 20-ła rocznica założenia. Orkiestra Jana Bomby przygrywać będzie polskie i amerykańskie melodie.

Wszyscy są prozorni.
x x x

Ślub
W przyszłą sobotę 14 stycznia o 4 po południu połączeni będą wzięciem małżeńskim na mszy św. Rbort Drzonek i Coleen Moskal.

x x x

Posiedzenia
Dziś w poniedziałek 10 stycznia: Tow. Najsw. Imienia Jezus; w środę 12 stycznia: Tow. św. Wincencja a Paulo; w niedzielę 16 stycznia Trzeci Zakon św. Franciszka.

Z karty żałobnej
Ostatnio odbyły się pogrzeby sp. Antoniego Jasińskiego i sp. Anny Bieske.

x x x

Lektorzy i Komentary
W sobotę, 15 stycznia. Jim Hajduk i Jan Bielski, Jr.
W niedzielę, 16 stycznia. 7:00—Gerald Pribe

Walne Zebranie Komitetu Prasy i Propagandy K.P.A.

We wtorek, 11 stycznia, o godz. 7:30 wiecz. odbędzie się w sali Chicago Society przy 2222 N. Kedzie Blvd., zebranie członków Komitetu Prasy i Propagandy Kongresu Polonii Amer. na stan Illinois.

Na ostatnim zebraniu Komitetu Spraw Amerykańskich przeprowadzono obszerną dyskusję nad problemem porozumienia się z tą częścią Polonii, która mówi tylko językiem angielskim. Postanowiono zwołać w tym celu specjalne zebranie wszystkich członków Komitetu Prasy i Propagandy KPA na stan Illinois, celem omówienia i zdecydowania jakich użyć metod, aby dotrzeć do tych mas polonijnych, które nie słuchają radia i programów telewizyjnych.

W ramach programu odbędzie się wręczenie Dyplomu Zasługi red. Adamowi Nehayowi, specjalnie za Jego "Kącik Siwych Włosów". Wszyscy członkowie Związku są prozorni.

Od dnia 8 stycznia, lokal Związku mieści się w Royal Travel pnr. 4105 W. 26 Str., — gdzie będą przyjmowane zapisy oraz udzielane informacje. Tel. 277-1500. Prezes przyjmuje w soboty od 10 rano. Związek posiada różne broszury z Soc. Security i Medicare, — bezpłatnie.

Posiedzenia Oddziału odbywają się w pierwszą środę miesiąca w sal par. św. Kazimierza — zaś Zarządu Stanowego w pierwszą niedzielę miesiąca, 2658 W. 21 Place. Składka wynosi \$3.00 rocznie.

Polska i Polacy w Ameryce Podstawowa Bibliografia Książek w Języku Angielskim

Podstawowa bibliografia książek w jęz. angielskim na temat Polski i Polonii Amerykańskiej ukazała się drukiem p.t. POLAND AND THE POLES IN AMERICA staraniem Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Ogłaszając tę nową pozycję wydawniczą KPA, wiceprezes Kazimierz Lukomski podkreślił, że stało się to możliwym dzięki współpracy Rady Doradczą dla Spraw Kulturalnych i Edukacyjnych, jej Przewodniczącą ks. Władysława Ziembę, Rektora — Prezydenta Zakładów Naukowych w Orchard Lake, oraz prof. Tadeusza V. Gromady, dra Eugeniusza Kusielowicza oraz Jana Libracha.

Bibliografia wydana została celem zaspokojenia pilnego zapotrzebowania na zestaw książek w jęz. angielskim o Polsce i Polakach w Ameryce. Pomyślana ona jest jako przewodnik do podstawowych źródeł informacji do użytku kursów i studiów na wyższych poziomach nauczania; podstawowym, średnim i akademickim. Z tego względu powinna ona znaleźć szerokie zastosowanie. Bibliografia ta nie obejmuje oczywiście wszystkich książek dostępnych z tej dziedziny. Autorzy starali się uwzględnić w niej te tylko, które przedstawiają ogólny, całościowy obraz Polski i Polonii Amerykańskiej w przekonanym, że wykładawcy jak też zainteresowane osoby, które zechcą ten temat pogłębić i rozszerzyć skorzystają z dodatkowych bibliografii zawartych w poszczególnych książkach zamieszczonych w tym opracowaniu.

Z Obchodu 30-lecia Obrony Tobruku i Zwycięstwa Pod Gazalą Z Święta Brygady Karpackiej w Chicago. — Wspomnienie Uczestnika.

W historii ubiegłej wojny, znacznej tylu zwycięstwami żołnierza polskiego, — trwałą pamięcią wyrzta jest obrona Tobruku i bitwa pod Gazalą.

Dziś, po latach trzydziestu, poszły już w zapomnienie liczne komunikaty wojenne, radia i prasy, sławiące bohaterstwo żołnierzy narodu, który miał być "natchnieniem świata". Dla nas, żołnierzy karpackich, Tobruk i Gazala będą zawsze żywą pamięcią chwaly oręza polskiego.

Dzień 15-go grudnia jest datą pierwszej zwycięskiej bitwy polskiej, po pamiętnym wrześniu 1939. Jest to dzień zwycięstwa S.B.S.K. pod Ain El Gazalą i odtąd tradycyjnego święta Brygady.

Tobruk i Gazala były w dziejach walk polskich przełomem. Brygada nie tylko opierała się przez szereg miesięcy znacznie przeważającym siłom włosko-niemieckim, ale nawet pokonała je całkowicie w wielkiej dwudniowej bitwie pod Gazalą.

Karpackiej Brygadzie przypadł też historyczny honor reprezentowania wobec świata oręza polskie w najcięższym okresie wojny, po upadku Francji i Norwegii i zniszczeniu tam m. in. i jednostek polskich.

Cała Europa leżała powalona i poddana brutalnej sile. W tym beznadziejnym okresie wojny, na Tobruk zwrócone były oczy całego świata. Było to pierwsze miejsce na kuli ziemskiej przed którym zatrzymały się pancerne oddziały niemieckie i którego obrony nie zwały armie niemieckowłoskie przez 8 miesięcy, mimo izolacji i trudnego położenia strategicznego twierdzy. Wreszcie było to miejsce, o które najdłużej walczone w ostatniej wojnie.

Jak doniosłą rolę w ówczesnym okresie wojny odgrywała polska brygada w planie obrony środkowo-wschodu, świadczą pamiętniki Churchilla i późniejsza wypowiedź w Izbie Gmin "nigdy nie zapomnimy ich dzielności pod Tobrukiem i Gazalą". Zaś jej użycie, było w pewnym momencie kluczem tych planów. Właśnie w obronie Tobruku, Brygada Karpacka odegrała rolę pierwszorzędną, umożliwiając wycofanie dywizji australijskiej do obrony zagrożonej ich własnej ojczyzny, po wejściu do wojny Japonii.

Dziś jest nam dostępnych wiele źródłowych opracowań historycznych, pamiętników, a nawet filmów o tematyce tobruckiej. Oczywiście trudno w nich doszukać się wzmianki o Polakach. Historii bowiem nie tworzą spółki wydawniczej, ale piszą ją dla siebie narody, uzględniając w pierwszym rzędzie, jeśli nie wyłącznie, czynny swoich synów. Zatem w pamięci ludzkiej będzie zawsze Tobruk angielski, Tobruk australijski, Tobruk nowozelandzki i Tobruk polski. Tak samo jak będzie Monte Cassino amerykańskie, brytyjskie, francuskie i polskie i jak będzie bitwa o Londyn angielska i bitwa polska.

Obrona, w której brał udział Polacy trwała 8 miesięcy. Od kwietnia, kiedy Australijczycy złamali pierwsze natarcie, do grudnia kiedy, Polacy o świcie zaatakowali białą-czerwoną flagę na szczycie Meduara. Tobruk w ciągu ostatniej wojny był najbardziej bombardowanym miejscem na świecie. Cały obszar twierdzy był pod zasięgiem artylerii. Kanonady ogniove o różnych nasileniach nie ustawały ani na chwile. Jednak świadomość ważności zadania pod Tobrukiem ducha obrońców. W warunkach obrony Tobruku były niezmienne ciężkie a śmierć zbierała tam obficie żniwo.

W walkach o oswoobodzenie twierdzy, Brygada przeżyła drogie ku Acromie w bitwie pod Belham, dokonuje też wypadów i wyrabuje korytarz w kierunku na El Duda. Nieustannie atakowane siły

Wiedza o tym reumatycy, że na złą pogodę bolą kości. Ale pogoda wpływa na zdrowie każdego człowieka. Jest stwierdzenie, że ludzie więcej chorują w miesiącach złej pogody aniżeli kiedy jest ładnie na dworze. Jak jest zła pogoda, to zaraz odzwijają się stare dolegliwości, takie jak złogłokowe, artretyczne, reumatyczne, wrodzone, nerkowe, sercowe, mogą na jedno pomagać, a tobiecnie szkodzić o czym nieraz w gazetkach pismo.

Trzeba więc pić dobre herbaty ziołowe, umiejętnie dobrane, albo używać zioła w kapsułkach lub tabletkach, bo to są naturalne leki, które mogą pomóc, ale nie mogą zaszkodzić. Takimi są znane Ziola Zakonnika, cieszące się wielką sławą w Europie i Ameryce.

Natura, która tak potężnie wpływa na nasz zdrowie dostarcza nam również cennych leków. Ludzie od wieków leczą się ziołami, które są specjalnie zalecane przy różnych przewlekłych dolegliwościach. Bowiem kuracja ziołowa nie jest szybka, ale często skuteczna. Natomiast leki syntetyczne, fabryczne nieraz działają szybko ale na krótko, mogą na jedno pomagać, a tobiecnie szkodzić o czym nieraz w gazetkach pismo.

Radzimy więc wypróbować naturalne leki ziołowe i wypisać sobie bezpłatną broszurę p. t. "Jak Używać Zioła?" Piszcie po nią do znanej polskiej Centrali Zioł Zakonnika adresując — Monk's Herb Center, 2924 Milwaukee Avenue, CHICAGO, ILL. 60618 (załączyc znaczek 10c na przesyłkę). (R.M.)

O Nazwanie Szkoły Imieniem Polskiej Uczonej

Polish-American Guardian Society (Towarzystwo Obrony Imienia Polskiego), zabiega obecnie o nazwanie nowej szkoły imieniem polskiej uczonej, MARI SKŁODOWSKIEJ-CURIE. Nowa szkoła wyższa (High School) powsta-

nie w skrzyżowaniu ulic Archer Avenue i Pulaski Rd. Pomoczymy znacznie w zabiegach Polish - American Guardian Society wycinając kupon poniżej i wysyłając go na adres superintendenta chigagoskich szkół publicznych,

Imię i nazwisko
Adres
Proszę wysłać do:
James F. Redmond — Superintendent
Chicago Board of Education
228 North LaSalle Street
Chicago, Illinois — 60601 (Ogł.)

Ja, niżej podpisany wspólnie z Towarzystwem Obrony Imienia Polskiego (Polish - American Guardian Society), domagamy się, aby nowa szkoła wyższa, która obecnie jest w trakcie budowy, przy Archer Avenue i Pulaski Road w Chicago, była nazwana MARI SKŁODOWSKA-CURIE, aby uczcić pamięć wielkiej uczonej polskiej i zdobywczyni dwóch nagród Nobla.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYLAJEMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie	Wydanie
Rocznie (12 mos.) \$23.00	Rocznie (12 mos.) \$8.00	
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50	
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 3.25	
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.25	

CODZIENNE (bez soboty)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Rocznie (12 mos.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie	Wydanie
Rocznie (12 mos.) \$34.00	Rocznie (12 mos.) \$10.50	
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50	
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Sobotny (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JOZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRUNSWICK 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Technologia Europy

Prof. Harvey Brooks z uniwersytetu Harvard wystąpił ostatnio w Hadze, Holandia, z wykładem, w którym uzasadnił obszernie twierdzenie, że technologiczna przepaść między zachodnią Europą i Stanami Zjednoczonymi już prawie nie istnieje. Usunięte bowiem zostały w krajach zachodniej Europy zniszczenia wojenne, a prócz tego kraje te zaczęły na dużą skalę przyjmować amerykańskie założenia metodyczne w odniesieniu do badań naukowych na użytek produkcji przemysłowej.

Wiemy, że właśnie w Stanach Zjednoczonych umiejętność organizacyjnego prowadzenia i finansowania badań technologicznych wiąże się z praktycznym podejściem do wykorzystywania wyników tych badań na potrzeby produkcyjne. Do tego zaś interesy obronności kraju przyczyniały się w poważnym stopniu do finansowania badań z kasy federalnej, co w swoich wynikach przyniosło wielkie osiągnięcia teoretyczne i praktyczne.

Gdy jednak w ostatnim czasie wymogi polityki zagranicznej skłoniły władze rządowe do zmniejszenia nakładów na siły zbrojne, a technologia obronna i w dziedzinie badań kosmicznych przesunięta została w pewnym sensie na mniej eksponowane stanowisko, powstały trudności w zakresie wykorzystywania wysokiej klasy sił naukowych. Rynek amerykański pracy zaspakajając swoje potrzeby i stąd nie występuje już tak rażąco proces "emigracji mózgow" z krajów zachodniej Europy do Stanów Zjednoczonych.

Z wywodów prof. Brooks wynika też, że zjednoczenie wielu wysiłków ekonomicznych Europy zachodniej pozwoliło na rozwiązanie problemu unowocześnień badań naukowych oraz zastosowania ich wyników na rzecz przemysłu. To też Europa potrafiła nadgonić nierówności technologiczne, — co zresztą występuje i w odniesieniu do możliwości nowego kolosa przemysłowego, jakim jest Japonia.

Istota zagadnienia na najbliższą przyszłość leży w tym, czy zachodnia Europa potrafi z taką szybkością, jak czynią to instytucje badawcze w Stanach Zjednoczonych, przedstawiać się na potrzeby społeczeństw przemysłowych, gdy okaże się, że w pewnych dziedzinach osiągnięto już niejako spełnienie zadań, a życie współczesne wyusza nowe potrzeby. Amerykańskie ośrodki badawcze mają pod tym względem dużą praktykę i właśnie obecnie, gdy potrzeby obronne zaspakajane są w pełni, ale na zmniejszoną skalę, ośrodki te już przestawiły się na usługi przemysłu pracującego dla potrzeb społecznych.

W każdym razie ustalenia specjalistów, iż przepaść technologiczna między zachodnią Europą a Stanami Zjednoczonymi zanika lub prawie zanika, nasuwa uwagę, iż jest to z punktu widzenia amerykańskich interesów zjawisko zmuszające do poważnego rozważenia. Czy bowiem przez to nie zmniejszy się prężność eksportowa Stanów Zjedn. w stosunku do Europy?

Zaloty Pekinu

Nowa linia amerykańskiej polityki wobec czerwonych Chin skłoniła Departament Stanu do zniesienia zakazu wyjazdów Amerykanów na kontynent chiński. Przyniosło to, chyba nie zamierzone przez Departament, zjawisko zalotów Pekinu do Chińczyków na terenie Stanów Zjednoczonych. Władze co prawda oświadczają, że są poinformowane o chińskiej akcji i obserwują ją pilnie. Nie widzą jednak, jak dotąd, nic złego. Czyżby? Chińskie umagi pod adresem ośrodków chińskich na terenie U.S. mają w pierwszej fazie charakter zaproszeń wybitnych przemysłowców, naukowców czy też artystów i lekarzy. Znalazł się też Chińczyk w rejonie Washingtonu, Van Lung, który przejął rolę pośrednika w akcji pozyskiwania opinii ludności chińskiej na terenie Stanów Zjedno-

zonych, przynajmniej umiarkowanej, jeśli nie życzliwej dla Pekinu.

Z badań wstępnych dziennikarzy, jak korespondent Edward Neilan, wynika, że ponad 435,000 Amerykanów jest chińskiego pochodzenia. Cyfra taka została ustalona przez ostatni spis ludności w 1970 r. Ponad połowa z nich mieszka w stanach przylegających do Pacyfiku, Washington, Oregon, California, Alaska i na terenie Hawaui. Największe skupisko jest w stanie California, bo liczy ponad 170,000. New York jest drugim, wielkim skupiskiem z ponad 81,000 osób chińskiego pochodzenia.

Specjaliści spraw chińskich w stolicy są zdania, że skoro Pekin posiada obecnie reprezentację w Narodach Zjednoczonych i swoich ludzi, należy przyjąć, że właśnie ta reprezentacja będzie w praktyce wykonywała zadania niejako chińskiej ambasady w U.S. Władze amerykańskie liczą się więc z natężeniem zabiegów czerwonych Chin o zarzucenie sieci na środowiska chińskiego pochodzenia w Stanach Zjednoczonych.

Ten stan rzeczy zawiera potencjalną groźbę dla wpływów i interesów politycznych nacjonalistów chińskich z Formozy. Kai-Szek zdaje sobie sprawę z nowej sytuacji i nacjonalisci chińscy już podjęli zabiegi na rzecz neutralizowania komunistycznych załatów w stosunku do przysłowiowego "Chinatown".

Przeciwko Amnestii

Na krótko przed wypiciem czary cykuty w więzieniu ateńskim, Sokrates powiedział, że "Czy to w wojnie czy w sądzie — każdy musi uczynić to, co mu każe jego państwo lub społeczeństwo albo musi wyperswadować w legalnej drodze, że ich nakazy są niesłuszne". Te słowa sprzed wielu wieków brzmią tak aktualnie, jak gdyby zostały wypowiedziane dziś lub wczoraj. Jednostronne i sobiepańskie wetowanie prawa przez każdego, komu się ono nie podoba prowadzi do zupełnej anarchii i zaniku praworządności.

Wojna, o której mówił Sokrates nie musi być zawsze i sama w sobie złem. Pomimo wszystkich potępień rzekomego irracjonalizmu wojny przez pacyfistów — wiele konfliktów zbrojnych było zarówno racjonalnych jak i koniecznych. Nie byłobyśmy niepodległym państwem, gdyby nasi przodkowie nie chcieli walczyć o nie z bronią w ręku; innej drogi nie było. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że musieliśmy przeciwstawić się hitlerowskiej agresji i imperialnej żądzy osi Berlin - Rzym - Tokio. Jest to fakt powszechnie uznany. Pomimo takich czy innych przejawów nieudolnego prowadzenia wojny w Wietnamie — była ona słuszną w ramach zasadniczej i moralnej polityki opierania się agresji komunistycznego dynamizmu i systematycznych podbojów.

Jak żadna inna, wojna w Wietnamie przeniosła się obecnie w "humanitarno-psychologiczną" polemikę: Czy zbiegowie przed poborem i dezercją ze służby wojskowej powinni uzyskać amnestię? Czy też powinni być oskarżeni o ciężkie przestępstwo przeciwko interesom państwa i zmuszeni do pozostania poza granicami kraju? Każda generalizacja jest zazwyczaj niebezpieczna i czasami krzywdząca w sprzecznych wypadkach, kiedy w grę wchodzi głęboko zakorzenione i uzasadnione sprzeciwie etyczne i religijne. Tutaj można mówić o ewentualnym i ograniczonym prawie łaski. Ale argument przeciwko amnestii jest o wiele silniejszy.

Być może, 70,000 uniknęło wojny ucieczką przed poborem lub dezercją z frontu. Nie ma dokładnych cyfr. Ale powiedzmy sobie szczerze i uczciwie: co z 3 milionami, które walczyły i co z 55 tysiącami, które zginęły. W rzeczywistości udzielenie amnestii uciekinierom i tchórzom byłoby równoznaczne z powiedzeniem każdemu żołnierzowi amerykańskiemu, który walczył lub został ranny, iż byłby rozsądniejszy i bardziej sprytny, gdyby też wojnę przesiedział i przeczekał bezpiecznie w Toronto lub Sztokholmie.

I tu chyba leży klucz do odpowiedzi, jaką musi dać wielki i szlachetny naród, który za cenę wielkich strat i ofiar wywalczył sobie niepodległość: czy byłoby rzetelne i uczciwe wobec tych którzy walczyli i ginęli — ułaskawiać i przebaczać tym, którzy zbiegli i odmówili spełnienia honorowego obowiązku wobec własnej Ojczyzny. W naszych sumieniach mamy odpowiedź: NIE.

To i Owo

Prof. dr Baliny z Nowego Orleanu opracował przykładowe jadłospisy gustów przy współpracy biologów, statystyków, lekarzy, dietetyków. Decydującą rolę przy ich ostatecznym opracowaniu miały mózgi elektroniczne, czyli komputery. Ostatnio prof. Baliny uruchomił specjalną służbę informacyjną dla pań domu. Wystarczy telefon i podanie odpowiednich danych o wieku członków rodziny, ich zdrowiu i rodzaju pracy, by gospodyni domowa otrzymała stosowny dla niej i jej rodziny jadłospis.

Duży kontrakt na dostawę obrabiarkowych sprzętów elektromagnetycznych i ich elementów do ZSRR podpisano w Warszawie. Wartość dostaw tylko w tym roku osiągnie 38 mln zł dew.

Pod Redakcją: N. Wiesława Bielińskiego ASZ KALEJDOSKOP

\$15 Milionów Spadek Po Chevalierze. — Kariery i Życie Króla Paryskiej Piosenki. — Kulisy Stosunku Prez. Pompidou Do Rodziny Gen. De Gaulle.

Dośłownie w przeddzień zgonu króla paryskich piosenkarzy opracowałem Kalejdoskop jemu poświęcony. Obecnie uzupełniam poprzednie informacje jeszcze kilku wiadomościami zaczerpniętymi z notatek prasowych, które ukazały się po zgonie Chevaliera.

Popularny francuski dziennik "Le Parisien" zamieścił obszerny artykuł na temat spadku zostawionego przez króla piosenki Maurice Chevalier. Majątek pozostawiony przez zmarłego wynosił przeszło \$15 milionów, z czego państwo zabierze z tytułu podatku spadkowego 55-60%.

Chevalier był właścicielem dworu (manoir) w Marnes La Coquette, bardzo dochodowych domów w Paryżu, posiadał akcje w Stanach Zj., a na ścianach jego rezydencji wisi płótna Van Gogha, Bonnard, Sezanne'a, Matisse'a, Picassa i innych.

Według sprawozdania "Le Parisien", który kiedyś opublikował pamiętniki Chevaliera, dwór i obrazy zostały prawdopodobnie zapisane na utrzymanie domu dla aktorów-emerytów, założonego i utrzymywanego przez zmarłego. Reszta zostanie rozdzielona pomiędzy długoletniego przyjaciela i sekretarza Feliksa Paqueta, byłą żonę Yvonne Vallee i służbę.

Aby uczcić pamięć ulubionego aktora, rada miasta Paryża zdecydowała nazwać jedną z ulic w dzielnicy Meillemontant (skąd pochodził zmarły) ulicą imienia Maurice Chevalier.

Debiut w Wieku Lat 10-ciu

Chevalier rozpoczął swą karierę aktorską w wieku lat 10 jako akrobata, 2 lata później debiutował w paryskim kabarecie. W r. 1928 pojechał do Hollywoodu i spędził tam 7 lat. W tym czasie wracał jednak często do Francji ponieważ francuska publiczność była mu najbliższa.

Znana śpiewaczka Line Renaud, która występowała wielokrotnie z Chevalierem, powiedziała, że nikt już nie potrafił tak jak on nawiązać kontaktu z publicznością. Promieniował on ciepłem i prostotą. Znakomity cineasta, członek Akademii Francuskiej Rene Clair oświadczył, że we Francji nazywano go "Maurice z Paryża" i dorzucił, że gdyby Chevalier był Anglikiem na pewno dostałby tytuł Sira.

Maurice ożenił się ze swą partnerką Ivon Vallee, lecz w r. 1934, po 12 latach małżeństwa skończyło się rozwodem.

Zwłoki Chevaliera, który chciał umrzeć z uśmiechem na twarzy przewieziono do jego domu pod Paryżem. Telewizja francuska przerwała normalny cykl programów i nadała specjalną audycję ku czci Chevaliera. Zakonczono audycję wzruszającym zdjęciem zamkniętego fortepianu, na którym leżał słynny słonkowy kapelus, w którym Chevalier stale występował.

W Colombie i o Pałacu Elizejskim

Dzisiejszy Kalejdoskop zaczęliśmy od tematów francuskich... zostaliśmy więc przy nich! Londyński Dziennik Polski podaje ciekawe informacje na temat kulisy stosunku między prezydentem Pompidou a rodziną gen. de Gaulle'a.

W ciągu 18 miesięcy swego pobytu w Colombie gen. de Gaulle nie ukrywał wobec bliźkich swego rozgoryczenia w stosunku do swego następcy, ale unikał wszystkiego, co mogłoby zaostrzyć stosunki. Zmieniło się to po śmierci generała, i jak się zdaje, motorem tej już jawnej niechęci jest głównie jego wdowa, Madame Yvonne de Gaulle. Zaczęło się od tego, że prezydent republiki został powiadomiony o zgonie swego poprzednika dopiero w 12 godzin po śmierci generała, i to przez jego żonę gen. Alain de Boissieu. Następnie gdy Pompidou z premierem, p. Chaban-Delmas, przybyli złożyć ostatni hołd zmarłemu, zastali trumnę już zamkniętą i zalutowaną, choć o godzinie wcześniej była otwarta, gdy w tymże celu przybył do La Boiserie pretendent do tronu Francji, hr. Paryża. Syn gene-

Prasa Amerykańska o Sytuacji w Polsce

Poważne, powszechnie cenione i popularne pismo "The Christian Science Monitor" — przyniosło w ubiegłym miesiącu serie artykułów swoich korespondentów: Charlotte Salkowski i Paul Wohla o bieżącej sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce.

Z raportów tych, które cechuje obiektywna ocena zastrzeżeń i zmian, no usunięciu reżymu Gomulki, obojętnego klimatu politycznego w kraju oraz powszechnych nastrojów społeczeństwa przytoczamy najważniejsze fragmenty:

Sowiecka Kontrola

Wszystko wskazuje na to, że sędziowy w Kongresie Polskiej Kompartii nie był tym, czym miał być. Dobre poinformowane źródła potwierdzają, że nieomal w ostatniej chwili interwencja sowiecka spowodowała usunięcie z programu trzech głównych problemów, które miały być dyskutowane. Po przybyciu do Warszawy Breżniew miał szybko zawetować plany nowego szefa partii komunistycznej Edwarda Gierka odnośnie następujących punktów:

1. Projekt nowego modelu administracji państwowej, — strukturalnych zmian w Partii oraz reform gospodarczych.
2. Publiczna dyskusja podłoża i konsekwencji strajków, rozruchów i represji wobec mas robotniczych w grudniu, 1970 roku.
3. Przeprowadzenie głębokich zmian personalnych w partii i rządzie.

Wydaje się, że Gierek usiłował początkowo obstawiać przy swoich pierwotnych intencjach, ale w ostateczności skapitulował pod siłą i cęcką presją. Późne memorandum, doręczone delegatom na Kongres przez dawne Politbiuro i Sekretariat Partii wiaśniało, iż tragedia grudnia 1970 roku w miastach Wybrzeża nie może i nie powinna być przedmiotem publicznej debaty i polemiki.

Gierkowski udało się wprowadzić w sętkach przemówień złagodzić oburzenie mas po krwawych represjach w Gdyni, Gdańsku i Szczecinie, ale pamięć tych wypadków trwa w społeczeństwie... Podczas zebrania w Szczecinie, Gierek nie omieszkał przypomnieć o dyscyplinie społecznej: "nie żądajcie od nas zaprowadzenia "demokracji" tak dla przynajmniej obecnie zachęcać agitację wśród mas robotniczych, przez publikowanie waszych żądań".

Projekt Reform Ekonomicznych

Na froncie gospodarczym, zarówno na zjeździe, jak i na regionalnych zebraniach jest nadal bardzo dużo szumnej i oportunistycznej retoryki i a probaty nowej polityki ekonomicznej, ale ciągle jeszcze nie ma wypracowanych i — wprowadzanych w życie konkretnych programów, co wywołuje się wskazywać na to, że nadal panuje brak decyzji i niepewność jak i w jakich rozmiarach realizować reformy. Nie widać wyraźnego i jasnego odciecia się od dawnej rutyny i centralizacji, z wzięciem sektora rolniczego. Przypuszczalnie trzeba będzie co najmniej dwóch lat, aby stwierdzić, czy nowi zesłani kierownicy partii jest w stanie uzdrowić gospodarkę i podnieść katastrofalnie niską stopy życiową.

Niemniej jednak, poprawa, która już została osiągnięta, głównie w zaopatrzeniu w żywność, jest rezultatem znacznego powiększenia importu mięsa, w pierwszym rzędzie z Rosji Sowieckiej, w ramach doraźnej pomocy kredytowej na sumę 100 milionów dolarów. Nikt w Polsce nie ma złudzeń, że ceną jaką Gierek płaci Rosji za tę pomoc jest całkowita akceptacja kremłowskiej polityki międzynarodowej.

Tę poprawę odczuwa się w Polsce. W sklepach jest więcej mięsa. Na rynku zjawiają się również więcej artykułów — konsumpcyjnych pier w szej potrzeby, a w szczególności wiele atrakcyjnych, poszukiwanych i brakujących na rynku wewnętrznym artykułów importowanych z Francji i Japonii.

Polacy nie muszą już dłużej płacić zawrotnych opłat celnych z zagranicy. Wyjazdy na Zachód zostały ułatwione. — Kruch, ale ulepszonej modus vivendi z Kościołem Katolickim został wypracowany, co wpłynęło na poprawę jego dotychczasowej sytuacji finan-

sowej i usunięcie najbardziej rażących dyskryminacji.

Przy tym wszystkim, kraj jest oczywiście ciągle daleko od pozycji społeczeństwa konsumpcyjnego. Ogonki nadal wystają przed sklepami, a jakość towarów pozostawia bardzo wiele do życzenia. Sytuacja mieszkaniowa będzie bardzo trudna jeszcze napewno przez wiele lat. Gierek nie ukrywa wielkich zamierzeń w budownictwie mieszkaniowym i przyznał, że 1 milion polskich rodzin czeka na mieszkani i że nawet przy rozszerzeniu i przyspieszeniu programu rozbudowy prywatnego mieszkaniictwa nie będzie można zaspokoić tych potrzeb aż do roku 1975.

Polacy spodziewają się po zapowiedzianych reformach pewnego podniesienia stopy życiowej i wzrostu artykułów pierwszej potrzeby na rynku oraz praktycznych instalacji technicznych, ale ten optymizm jest ciągle bardzo umiarkowany.

"Wyobraźcie sobie" — uskarżał się niedawno jeden z polskich inżynierów, że Polska która jest w światowej czołówce krajów, budujących okręty ma prawie najniższą ilość telefonów".

Reżym Gierka obiecuje — przesunięcie większych kredytów inwestycyjnych do przemysłu konsumpcyjnego, podwyżkę realnych płac i uboższych w okresie następnych 5 lat o 17 do 18%. Mówi się o krótszym tygodniu pracy oraz wcześniejszym przejściu na emeryturę.

Sytuacja Polityczna i Nastroje w Kraju

Polskie pisma podziemne przypominają, że w pamiętnym marcu 1968 r., Gierek był jeszcze bardziej twardy, niż jego poprzednik poprzednik Gomulka, w potępieniu rewizjonizmu.

Z wypowiedzi Gierka wynika, że jego zdaniem, im więcej reform się wprowadza, tym bardziej partia musi dbać o bezwzględne utrzymanie i ideologicznego konformizmu. Nie przeszkadza to Gierkowski usuwaniu z Partii oportunistycznych "weteranów" partyjnych i sztabiarzy ludzi poprzedniego kierownictwa, jak Moczarski, Jędrzychowski i Cyrankiewicz, a na ich miejsce odczuwa się stosunkowo młodymi ludźmi z talentami organizacyjnymi i administracyjnymi i te zmiany personalne odczuwa społeczeństwo jako zwrot w kierunku odświeżenia garnituru partyjnego i zerwania ze sztywną i oderwaną od rzeczywistości masą nierobów i karierowiczów, skompromitowanych wypadkami w grudniu, 1970 roku.

O zmianach personalnych Gierka na znaczną skalę — świadczy tylko fakt, że 60% Politbiura, które liczy 115 członków pochodzi z nowego wyboru Gierka.

Ale nastroje społeczeństwa, jak obserwują korespondenci "The Christian Science Monitor" pozostają nadal bardzo krytyczne i bez przesadnego optymizmu. — Naród polski przeżył tyle rozczarowań i odczuł na własnej skórze tysiące niedotrzymanych obietnic Bieruta, Osóbki i Gierka, że zajmując pozycję wyuczuloną.

Nie wyczuwa się entuzjazmu z powodu zapowiadanych reform i sceptycyzm zamianuje postawę przeciętnej Polaka, który chciałby szybkiej i radykalnej modernizacji kraju i uwolnienia go od biurokratyzowanej gospodarki komunistycznych bonzów.

Najtrafniej może ocenił nastroje polskiego społeczeństwa robotnik portowy w Szczecinie, który przypomniał, że na przestrzeni ostatnich 27 lat było tyle zakłamanej propagandy, terroru, lekceważenia potrzeb kraju, iż obecnie, czekamy z naszą oceną wysiłków Gierka. — Nadziejemy zostały wzbudzone, ale kredyt zaufania jest ciągle bardzo niski.

A.L.

Czy Zmiany w Komisji Płac?

W kołach złotych przedstawicieli unii zawodowych przewiduje się, że sędzia George H. Boldt, przewodniczący drugiej fazy w Komisji Płac i Uposaża opuści swoje stanowisko w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, to jest jeszcze przed zakończeniem przesłuchów w Senacie, który debatuje nad zatwierdzeniem jego nominacji.

Jako ewentualny następcą Boldta, największe szanse ma to stanowisko ma mieć podobno Arnold Weber, jeden z członków publicznego sektora Komisji.

CZY W ZIMIE, czy w lecie, Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Council 87 P.N.A. Bowling League

18 In a Row For Sunglow, Vrbancic—602

TEAM STANDINGS	
W. L.	
Sunglow Heating	40 1/2 10 1/2
Lipski's Place	30 1/2 20 1/2
E. Mares Pontiac	29 22
Ciesla Ridge F. H.	28 23
Sears Bank	25 26
General Sausage	19 32
Neighbors Lounge	19 32
Tom's Liquors	13 38

Sunglow Heating won their 18th game in a row, by taking Neighbors Lounge, behind the shooting of: Vrbancic 201-204—602, Valenta 201-208—592, Poccia 222—595, Barthelt 540 and Halik 201—515. Vrbancic's 602 was high for the night. The best Neighbors Lounge could muster were: J. Foster 488, O'Boyle 442, Potuznik 441, Waterloo 431 and H. Foster 381.

Lipski's Place replaced E. Mares Pontiac in second place by taking three games from them. Their sponsor Walter Lipski, was at the bowling alley helping and

cheering his chargers on. Tops for Lipski's was S. Wiedenski with 233 (high for the night) 591, followed by: M. Latka 520. W. Latka 487, J. Wiedenski 453 and Sroka 416. The auto dealers had: Pietrasek 534, Masty 502, Sablik 481, Wenderski 451 and Słowiak 422.

Ciesla Ridge Funeral Home won twice from Tom's Liquors when Parker got hot with 223—546. The rest came thus: Erspamer 489, Lenz 486, Stuch 202—468 and DeCore 416. Tom's Liquors started with a bang when Zablocki shot a 225—531, Wiczorek 465, Ptaszynski 424, Słuderski 401 and Karbarz 398.

Season's First Basketball Doubleheader At Stadium

Sponsored By Loyola University

Chicago basketball fans are awaiting the first of the season's four college basketball doubleheaders sponsored by Loyola University at Chicago Stadium. It takes place on Saturday afternoon, January 22, 1972 and sends George Ireland's revitalized Loyola Ramblers against one of the nation's top teams, California State of Long Beach, in the first at 12:30 noon.

Frank McGuire brings in his highly ranked South Carolina Gamecocks to play Iowa of the Big Ten in the second game on the card. The early playing time is necessitated by the fact that the opener is being televised back to the West Coast because of the tremendous interest there in Long Beach.

Coach Tarkanian's 49ers have been in the top ten in the polls this season, last year they finished 24-5, including two NCAA playoff victories, before bowing 57-55 in a

squeaker to great UCLA after dissipating a late 11-point lead to the perennial national champions.

South Carolina has been No. 3 in this season's polls behind UCLA and Marquette. The Gamecocks were 23-6 last year, won the Holiday Festival at Madison Square Garden and captured the Atlantic Coast Conference tourney title. A not of interest about this team this year is the fact that fully half the squad is composed of players from New York State.

Tickets for this doubleheader and the three following are available at the Stadium and via TICKETRON. The other twin bills:

Jan. 28 (7:30)—Loyola vs. UCLA, Illinois vs. Marquette
Jan. 29 (7:30)—South Carolina vs. Northern Illinois, Loyola vs. Marquette
Feb. 15 (7:30)—Loyola vs. Wichita State, Northwestern vs. DePaul.

"Passage To Adventure" To Be Wednesday And Sunday Series

Starting Wednesday, Jan. 12, Channel 7's "Passage to Adventure" travel series will be seen twice weekly—on Wednesdays at 9:30 p.m. and on Sundays at 6 p.m., with Jim Stewart as host for both programs.

"Passage" has always enjoyed excellent ratings during its seven years on Channel 7, reaching at times as many as 750,000 adults.

Scheduled for the Wednesday evening premiere is a visit to Scotland with highlander John Hagar, a traveling filmmaker as Stewart's guest. Hagar and his camera explore Edinburgh, looking for evidence of its long and bloody history, which he finds in Edinburgh Castle, where Mary Queen of Scots gave

birth to the future James I and got into all sorts of trouble. Then, travelling on to Prestwick, Hagar shows scenes dear to lovers of Robert Burns' poetry: the Brig o' Doon and the Auld Kirk of Alloway, where Tam o' Shanter met the witches in the famous poem.

Hagar also takes viewers North of the Firth Clyde, to the Highlands, the rugged region filled with historical sites: the Isle of Syke, MacBeth's castle at Inverness, Loch Ness and the battlefield of Culloden, where the Scots made their 'last stand' against the English in 1746. Hagar and camera also visit two towns whose names should ring bells for Chicagoans—Glencoe and Bannockburn.

"You're Out" Is "Estas Out"

Salta, Argentina, (UPI)—"Strike two" is spelled "Straihtu" and "You're out" is "Estas aut". The rules were learned from a sports encyclopedia and technique was copied from a movie based on the life of Babe Ruth.

"El Beisbol" has found an unusual home in this subtropical city situated in the foothills of the Andes Mountains in northern Argentina.

In a land where soccer is king, Salta has had organized baseball fans for 10 years.

There are 10 amateur clubs in the Salta Baseball League and each club has teams on three age levels—12 to 15, 15 to 18 and over 18.

The city of 200,000 also has a four-team Little League, the "Liga Infantil de Baseball General Games", named after a revolutionary gaucho hero who fought the Spanish colonial forces. The Little League is the only one in Argentina registered with international headquarters in Williamsport Pa.

The principal force behind the sport has been Eduardo Guillermo Wilde, a 33-year-old newspaperman. Wilde and a few friends formed a team in 1955.

"We learned the rules from a sports encyclopedia and the technique from the movie, 'The Babe Ruth Story', Wilde said.

But the team fell apart a year later and there was no baseball in Salta until Wilde returned in 1961 from the United States, where he had gone to study on an exchange program.

"Our biggest problems are lack of fields and proper equipment", Wilde said. Games are played on empty lots and on soccer fields.

"Because of the soccer field's particular layout, anyone who hits a homer to right field only gets a two-base hit", Wilde said.

"Bats are made locally, but they are too heavy and break easily. In the whole city, there are only four shin guards for catchers and only

World's Golfer Nearing Accord On Size Of Ball

London, (UPI)—The prospect of golfers around the world using a uniform sized ball is not far off, David Snell said recently.

Players in the United States and Canada use the 1.68-inch ball while those in Britain and most other countries prefer the 1.62-inch ball which adds some 30 yards to a drive. Snell, a former British match-play champion, has been campaigning for the return to the small ball following a four-year experiment in which British professionals were obliged to use the big ball.

Officials in the United States and Britain are understood to be near agreement on a uniform 1.66-inch ball, so Snell has withdrawn his proposal to the Professional Golfers' Association annual general meeting that competitors be given a free choice about the ball they wish to use at all British tournaments.

Snell met with officials of the Royal and Ancient Club, who formulated the rules of golf, and members of the P.G.A. before arriving at his decision.

Season's Over For Seal Wing

Toronto (UPI)—Tom Webster, 24-year-old right winger of the California Golden Seals of the National Hockey League, was reported in good condition in Wellesley Hospital after a spinal operation.

Dr. David E. Hastings, the Toronto Maple Leafs' club physician who performed the operation, says Webster will be hospitalized for about three weeks and will not play hockey again this season.

Part-Time Platooning Looms For Yastrzemski

Scottsdale, Ariz. (UPI)—Carl Yastrzemski probably will be platooned next year against certain left-handed pitchers, according to Boston Red Sox manager Eddie Kasko.

"There are certain left-handed pitchers who give Carl a lot of trouble", Kasko said. "I won't let him face those guys from now on."

Included on the list, the manager said, were Mickey Lolich of the Detroit Tigers and Fritz Peterson of the New York Yankees.

"These guys always give Carl trouble and he admits it. He doesn't have any trouble hitting left-handers like Vida Blue, Sam McDowell or Tommy John."

Lockman Next Chicago Cubs GM?

The Chicago Cubs announced recently that Carroll (Whitey) Lockman has been appointed assistant to the vice president of the club, opening up speculation that he is first in line to succeed General Manager John Holland.

Holland, who said that Lockman's duties likely will entail helping him in the signing of ball players, conceded that the former major league star is the number one candidate for his position.

"I'm 61 years old, you know", said Holland.

Lockman, 45, has been chief of player development and will continue with these responsibilities. He has coached the Cubs and managed in their system since joining the organization in 1964.

Boninsegna Kicks Toa To 4-0 Soccer Victory

Vicenza, Italy, (UPI)—Roberto Boninsegna led a second half attack with two goals recently to place Internazionale Toa to a 4-0 thrashing to Vicenza and move his club into a tie for third place in the Italian Soccer League.

Soviets Champs

Stockholm (UPI)—Soviet team Sparktak of Moscow won the international Ahearne Cup hockey tournament last week defeating the Canadian Galt Hornes 9-5.

Kongres Polonii Amer. Wzywa Młodzież Do Udziału w Polityce

Rada Dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej na swoim posiedzeniu, jakie odbyło się w ub. miesiącu uchwaliła rezolucję wzywającą młodych Amerykanów polskiego pochodzenia do bardziej czynnego udziału i wyższego zainteresowania się życiem politycznym naszego kraju.

Rezolucja ta stwierdza jak następuje: Chicago, Illinois (PAC)—The Board of Directors of the Polish American Congress at its meeting last month adopted a resolution appealing to young Americans of Polish descent to take interest and actively participate in political life of our country.

The Resolution States

Aware of the significance of the enfranchisement of American voters in the 18-20 age bracket, we earnestly appeal to all young Americans of Polish heritage to register for voting and to exercise one of the most important and vital powers of

the individual in our democratic process of the land, namely to vote in the forthcoming elections for the candidates and the party of their choice.

Only through this process within the established political system of the United States can they achieve desired changes, relevant to their outlook. By voting in the largest possible numbers young Americans of Polish descent can exert their influence in public affairs and enhance the image and standing of American Polonia of which they are an integral part.

We also encourage young voters of Polish ancestry to support qualified candidates of our ethnic heritage, thus helping Americans of Polish origin to strengthen and enlarge our contribution to the American way of life.

Let the young Americans of Polish descent realize that their self image, is in fact a reflection of the collective image of 12 Americans of Polish ancestry.

Kronika Harcerska

Do Dziecka Swego Mów Po Polsku

Pracowity Okres

Koło Przyjaciół Harcerstwa obecny okres może zaliczyć do najpracowitszych. Potrzeba zdobyć pieniądze na spłatę zobowiązań za inwestycje w Ośrodku Harcerskim zmusiła nowy Zarząd Koła do podejmowania coraz to nowych imprez: — Karty Świąteczne, Sylwester, a za 2 tygodnie Zabawa Karnawałowa.

Dużą pomocą i zachętą dla szczupłego, a pracowitego grona organizatorów jest zyczliwość tak rodziców młodzieży jak i członków w organizacji społecznych, pewnych firm i biur podróży oraz wypróbowanych przyjaciół. Rozsprędaż kart świątecznych dzięki zrozumieniu n a s z y c h rodziców, przyjaciół i młodzieży harcerskiej prawdopodobnie w tym roku osiągnie rekord.

Interesującym na pewno będzie zestawienie tej akcji.

Zabawa sylwestrowa, która cieszyła się maksymalną frekwencją, zakończyła się pełnym sukcesem, wywołując jednak pewne uwagi tańczących na zbyt wielki tłok i zbyt szczupłe miejsce do tańca. Na przyszłość organizatorzy postarają się usunąć i te niedociągnięcia, by wszyscy goście byli zadowoleni z tego rodzaju imprez.

Zarząd Koła zarówno za poparcie w rozsprędaż kart jak i zabawy sylwestrowej — wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia obu imprez, serdecznie dziękuje.

Obecnie z całym rozmachem rozpoczęły się przygotowania do zabawy karnawałowej w dniu 29 stycznia br. cieszącej się największą popularnością sali Greek Cultural Center — przy 2727 W. Winona. Piękna sala, orkiestra p. Cicheckiego i wspomnienia poprzednich tam naszych zabaw zgromadzi na pewno w wszystkich amatorów dobrych zabaw karnawałowych.

A jeśli przy tym przypominamy, że dochód znowu pozwoli Harcerstwu zmniejszyć swe zobowiązania ciążące na Ośrodku — to organizatorzy na pewno nie muszą martwić się o powodzenie.

A więc kto chce setnie ubawić się w pięknej sali w miłym towarzystwie — na pewno będzie w dniu 29-go stycznia br. gościem na Zabawie Karnawałowej K.P.H.

Kurs Nawigacji
Na prośbę Hufcowego Hm. Edwarda Linka podajemy wzmiankę o projektowanym kursie nawigacyjnym:

Dnia 2 2 stycznia br. (sobota) o godz. 4-ej po południu pod adresem 3442 N. Hamlin, rozpoczyna się Kurs nawigacyjny dla harcerzy i nie należących do harcerstwa. Kurs potrwa około 10 tygodni, a sobotnie zebrania zajmą około półtorej godziny. Zainteresowani kursom proszeni są o nadesłanie pisemnego zgłoszenia na: Drużyna Zeglarska, c/o K. Siemaszko, 3442 N. Hamlin, Chicago, Ill. 60618 — do dnia 17 stycznia. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc prosimy o jak najszybsze zawiadomienie o chęci udziału w kursie.

Kurs poprowadzi Kmdr. Lichodziejewski były dowódca "K u j a w i a k a". — Wojciech Dargiel, phm.

Śpiące Kamienie

Nie wiem skąd się wzięło powiedzenie "śpi jak kamień" czy "zasnął jak kamień" — ale to mniej ważne. Na obóz zimkowy 4-tej Drużyny było kilku takich — jak sami twierdzili — co śpią jak kamienie i nic nie potrafi ich obudzić.

"Mnie to trzeba młotkiem stuknąć — inaczej się nie obudzę" — przechwalał się jeden. "A mnie ani piórkami pod nos — nie zbudzicie" itd., itd.

Dzień następny zapowiadał się wspaniale, a w perspektywie wycieczka do Pine Mountain na narty. Któżby chciał przepasać taką okazję?

Wiadomo, że najmłodszy zawsze dzwignę, że skoro świt u nich jak w kurniku: gwar, śmiech, opowiadania, plany... jak to będą skakał z największej sztucznej skoczni...

A "kamienie" śpią... Na nic się zdążył nawoływanie najpierw łagodne "Kamienie wstawaj!"

Nic... cisza. Potem poszła w ruch miotła — drapiąc obnażone stopy... nic, "kamienie" śpią. Nie pomógł też młotek — "kamienie" dalej spały.

Tymczasem stół nakrywano, a na patelni skwierczak boczeczek. Służbowi uwijali się jak sprężyny. Byle prędzej zjeść śniadanie i wyruszyć na śnieg — a było go po same uszy.

Nagle zjawiają się "śpiące kamienie", zdziwione, — że wszystko już gotowe i z pretenjami, że nikt ich nie budził.

Co ich obudziło? — Nie młotek, nie miotła, ani nawoływanie — a najprzystojniejszy zapach smażącego się boczku.

W ostatnim dniu okazało się, że jeszcze ktoś spał jak kamień. To kierownik wyprawy. — Jego serce przynajmniej ciężki "kamień trosk". Całą noc snił — jak powiązać koniec z końcem, by o ó z przedłużyć i uniknąć deficytu.

93-cia Rocznicą Urodzin Mieczysławy Cwiklińskiej

Warszawa, (ZW) — Podwójną uroczystością urodzin i imienia obchodziła w Nowy Rok nestorka sceny polskiej — Mieczysława Cwiklińska. Artystka rozpoczęła 93 rok pełnego sukcesów życia i jednocześnie 73 rok pięknej służby polskiej Melpomenie.

Z tej okazji w sobotę odbyło się w mieszkaniu Jubilatki przy ul. Koszykowej przyjęcie, na którym podejmowani byli najbliżsi przyjaciele i koledzy ze środowiska teatralnego. Tego dnia nieprzerwanym strumieniem płynęły do mieszkanki Solenizantki pełne ciepła i serdeczności życzenia od miłośników talentu pani Mieczysławy. Mieszkanie tonęło w kwiatkach.

Artystka zamierza pracować spędzić 1972 rok. W lutym wystąpi przed publicznością warszawską w sztuce "Drzewa umierają stojąc". Pani Mieczysława powiedziała również, że pisze obecnie pamiętniki, które powinny ukazać się nakładem "Iskier" jeszcze w br.



Miary, Wagi i Pomiary — Polskie i Amerykańskie

Na liczne prośby naszych Czytelniczek, poniziej podajemy tabelkę porównawczą miar, wag i rozmiarów — polskich i amerykańskich.

Tabelka ponizsza podaje porównania w PRZYBLIŻENIU, każda bowiem doświadczona kucharka zrozumie, że gdy doda do ciasta o pół uncji mniej mąki, cukru, czy masła, to nie będzie to miało żadnego wpływu na udanie się ciasta lub na jego smak. (Na zmianę smaku wpływają jednak różne korzenie i przyprawy, dlatego też należy stosować umiar w dodawaniu tychże składników.)

W niniejszej tabelce porównawczej stosowanej wyłącznie do przepisów kuchennych, przyjmujemy dwa (2) funty amerykańskie na jeden (1) kilogram, 1 kwartę amerykańską na litr, zarówno ciał płynnych ((jak mleko, rosół itp.) i syplik jak (kasza, krajane drobno jarzyny, mąka itp.)

Przeliczenie Kilogramów Na Funt

Jeden (1) kilogram ma 100 dekagramów — dwa (2) funty (32 uncje).

1/2 kilograma ma 50 dekagramów — 1 funt (16 uncji).

1/4 kilograma ma 25 dekagramów — pół funta (8 uncji).

1 dekagram ma 10 gramów (pół uncji).

(Gram jest jedną tysięczną kilograma, dekagram jest jedną setną kilograma).

Przeliczenia Dekagramów Na Uncje

1 dekagram 1/2 uncji

2 dkg. 1/4 uncji

3 dkg. 1 uncja

4 dkg. 1 1/4 uncji

5 dkg. 1 1/2 uncji

6 dkg. 2 uncje

Miary Płynów

Jeden litr — dokładnie 1 3/4 pajnta (pints) w przepisach kuchennych można zamieniać na kwartę amerykańską mającą 32 uncje.

Kwarterka (ćwierć litra) stanowi jedną filiżankę.

Jeden pajnt (1/2 kwarty) 18 uncji.

1 filiżanka (standard measuring cup) ma 8 uncji.

Różne Porównania

10 średniej wielkości jaj waży w przybliżeniu 1 funt.

3 1/2 filiżanki przesianej mąki i syplik waży jeden funt, a 4 filiżanki nieprzesianej mąki waży jeden funt.

2 i 1/2 filiżanki cukru-pudru waży 1 funt.

2 filiżanki cukru gryskowego — waży 1 funt.

2 filiżanki brunatnego cukru (brown sugar) waży 1 funt.

1 łyżka stołowa (tablespoon) mieści trzy łyżeczki.

1 łyżeczka (teaspoon) zawiera 60 kropli płynu.

1 równa łyżka (measuring spoon) mąki waży 1/2 uncji.

1 równa łyżka cukru, waży 3/4 uncji.

2 filiżanki masła, waży 1 funt.

2 łyżki masła, waży 1 uncję.

1 średnia cebula waży około 1 1/2 uncji.

1 duża cebula, waży około 3 1/2 uncji.

Rozmiary Ubrań

Porównania europejskich miar ubrań z amerykańskimi, wypadnie następująco:

Suknie i Kostiumy Damskie:

Amerykański rozmiar nr. 10, równa się europejskiemu nr. 40; amer. 12 — eur. 42; amer. 14 — eur. 44; amer. 16 — eur. 46; amer. 18 — eur. 48; amer. 20 — eur. 50.

Swetry i Bluzki Damskie:

Amerykański rozmiar nr. nr. 32, równa się europejskiemu nr. 40; amer. 34 — eur. 42; amer. 36 — eur. 44; amer. 38 — eur. 46; amer. 40 — eur. 48.

Pantofle Damskie:

Amerykański rozmiar nr. 4, równa się europejskiemu nr. 34-35; amer. 5 — eur. 35-36; amer. 6 — eur. 36-37; amer. 7 — eur. 38-39; amer. 8 — eur. 40-41.

Ubrania i Swetry Męskie:

Amerykański rozmiar nr. 36, równa się europejskiemu nr. 46; amer. 38 — eur. 48; amer. 40 — eur. 51; amer. 42 — eur. 54; amer. 44 — eur. 56; amer. 46 — eur. 58.

Buty Męskie:

Amerykański rozmiar nr. 8, równa się europejskiemu nr. 41; amer. 8 1/2 — eur. 42; amer. 9 — eur. 43; amer. 9 1/2 — eur. 44; amer. 10 — eur. 45; amer. 10 1/2 — eur. 46; amer. 11 — eur. 47.

Sukienki i Ubranka Dla Dzieci:

Amerykański rozmiar nr. 2, równa się europejskiemu nr. 2, czyli ten sam numer; amerykański nr. 4 — a europejski nr. 3 (czyli o jeden numer mniej); amer. nr. 6 — eur. 5; amer. 8 — eur. 7; amer. 10 — eur. 9.

Prosimy nasze czytelniczki ażeby wycięły powyższe porównania i zachowały je do ewentualnego użytku w przyszłości.

Racjonalna Kąpiel

Kobieta przeciętnie myje bodaj dwa razy dziennie twarz, przynajmniej rano i wieczorem; ręce myje kilka razy — kilkanaście razy dziennie, nogi przynajmniej raz — każdego wieczoru.

Ale także często zdarza się — że całe ciało zaniedbuje pod tym względem i przez dłuższy czas nie zmywamy go, nie zdając sobie sprawy jak tym szkodzimy zdrowiu.

Zapominamy, że "w zdrowym ciele zdrowy duch" i że czystość całego ciała jest podstawą zdrowia całego organizmu, a co za tym idzie i ogólnego dobrego samopoczucia.

Zaniedbywanie czystości ciała prowadzi do rozwoju gruczołów potowych, co wywołuje odrażającą woń, i gruczołów tuczyszowych co prowadzi do zatykania się kanałków tuczyszowych. Rezultat: gromadzi się brud, wywołujący wagi i inne zanieczyszczenia cery.

Na to wszystko zaradzić może tylko często brana kąpiel, dokładnie zmywanie ciała dobrym mydłem, wmasowywaniem za pomocą szczotki albo gąbki.

Gożąca kąpiel skuteczniej otwiera pory i ułatwia usuwanie wszelkich brudów, nie jest jednak dla wszystkich wskazana. Natomiast kąpiel w wodzie ciepłej — wprowadza dźwięk nieco wolniej, ale jednocześnie jest odświeżają-

ca i świetnie wpływa na każdy organizm.

Po napanowaniu ciepłej wody do wanny, należy w niej poleżeć od 5 do 10 minut. Dopiero gdy ciało dobrze się rozgrzeje, należy je natrzeć namydloną gąbką lub szczotką, nie żałując skóry i dobrze ją szorując.

Po wymyciu mydłem należy teraz ciało dobrze płukać pod tuszem.

Kobiety o skórze tustej mogą teraz natrzeć ciało delikatną wodą kolońską albo zwykłym spirytusem, kobiety o cerze normalnej czy suchej powinny wetrzeć w skórę odpowiedni krem.

Dbając w ten sposób o naszą skórę, przekonamy

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 10 Stycznia

Tow. Miłość Wolności Gr. 2749
ZNP odbędzie swoje roczne posiedzenie w poniedziałek, 10-go stycznia, w sali PLAV 3024 N. Laramie Ave., o godzinie 8-ej wieczorem.

Uprasa się członków oraz członkinie o przybycie na to posiedzenie i wysłuchanie sprawozdań urzędników z całego roku. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja urzędników na rok 1972. — K. Szadowski, prezes; J. Sinięcki, sekr. prot.

Wtorek, 11 Stycznia

Tow. Zwycięstwo Grupa 3152
ZNP odbędzie swoje posiedzenie we wtorek, 11 stycznia, w dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 8 wiecz. Na posiedzeniu tym odbędzie się instalacja nowej Administracji Grupy na rok 1972. W związku z tym, po załatwieniu spraw rutynowych, odbędzie się skromne przyjęcie instalacyjne. Wszyscy członkowie Grupy proszeni są o przybycie i przeprowadzenie z sobą krewnych i znajomych. — Wacław Doktorowski, prezes. Witold Raginia, sekr. prot.

Środa, 12 Stycznia

Tow. T. Kościuszki Grupa 843
ZNP zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż instalacyjne posiedzenie Grupy odbędzie się w środę, 12go stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali PLAV, pnr. 3024 N. Laramie Ave. Po załatwieniu bieżących spraw, zostanie zaprzysiężony nowy zarząd na rok 1972. Uprasa się wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie. Na instalacji

Kto Będzie Nowym Ambasadorem w Sajgonie?

Po całych miesiącach licznych spekulacji — ambasador Stanów Zjedn. w Południowym Wietnamie, Ellsworth Bunker, przybędzie w kwietniu br. do Washingtonu. W związku z tym krąży uporzędkowane pogłoski, jakoby Bunker zamierzał zrezygnować ze swojego stanowiska w najbliższej przyszłości. Pogłoski te ma potwierdzać dość znamienity fakt, że amb. Bunker zezwolił na wyjazd do Washingtonu w tym samym czasie jednemu z kluczowych przedstawicieli ambasady w Sajgonie, co miałyby wskazywać na ewentualność jednoczesnej desygncji nowego ambasadora USA przy rządzie sajońskim.

Socjologowie Polscy o "Polonii" w U.S.A.

New York (D.P.-L.). — Po wielu latach prób, często bardzo amatorskich począwszy, pojawia się możliwość poważnego studium socjologicznego na temat polskiej grupy etnicznej w St. Zj.

Z inicjatywy "Polskiego Instytutu Naukowego" w Nowym Yorku odbyła się konferencja polskich socjologów oraz historyków, profesorów różnych wyższych uczelni amerykańskich dla omówienia wytycznych tego studium i opracowania jego dokładnego programu.

Konferencję poprowadził starannie przygotowania naukowe. Obszerny referat opracował prof. Ludwik Gross, profesor socjologii uniwersytetu miasta New York, wiceprezes "Instytutu". Przewodniczył dr Eugeniusz Kleban, profesor i przewodniczący wydziału socjologii i antropologii "Wagner College" w N. Y. Wzięli udział: dr Teodor Abel, były profesor Uniwersytetu Columbia, a obecnie po przejściu na emeryturę zaproszony na wykłady na uniwersytecie stanu New Mexico w

obecny będzie prezes Gminy 178 ZNP, p. Aleksander Moll, — J. Marolewski, prezes; Józef Kowalczyk, sekr. finansowy.

Tow. Zychlińskiego "Gdynia" Grupa 2404 ZNP — zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się w środę, 12 stycznia, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali par. Św. Władysława, przy Long i Henderson ulicy. Prosimy członków o fizyczne przybycie. — P. Toczyłowski, prezes; J. Woynowski, sekr. prot.

Czwart., 13 Stycznia

Zebranie Tow. Warszawa Gr. 207 Z.P. w Am. odbędzie się w czwartek 13 stycznia r.b., o 7:30 wieczorem w sali Domu Zw. Polek.

Na ostatnim zebraniu zgodnie z nazwą Towarzystwa asygnowano \$100,00 na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Czek przesłano na ręce p. Henryka Kudlińskiego, prezesa Komitetu Odbudowy Zamku przy Klubie Przyjaciół Warszawy w Chicago.

Lucja Wozniak prezeska, Halina Gawrońska, sekr. prot.

Sobota, 15 Stycznia

Zarząd Klubu Miechowice Wielkie zawiadamia, że w sobotę 15-go stycznia, godzina 5-ta wieczorem odbędzie się doroczne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, w nowym lokalu pnr. 3172 Milwaukee ave., w sali Wiktory Post.

Z uwagi na wiele ważnych spraw do przekazania członkom, jak również opracowania i omówienia wytycznych dalszej pracy na rok 1972, bardzo prosimy wszystkich Miechowian, tak stałych jak i turystów, o niezawodne i punktualne przybycie.

Władysław Kuczak — prezes; Zdzisław Tokarski — sekretarz.

Niedziela, 16 Stycznia

Klub Społeczny Byskawica odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 16 stycznia, o godzinie 2:30 po południu, w sali pnr. 2235 S. Albany, na Kazimierzowie. Będzie Oplakęte świąteczny i instalacja nowego zarządu klubu na r. 1972. Podana zostanie kawa i ciastka.

Józef Różański — prezes; Bernice Pawłowska — sekr. prot. — wraz z całym zarządem Klubu.

Tow. Kosynierów Grupa 1192
ZNP odbędzie swe ważne zebranie w niedzielę, dnia 16 stycznia, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51-a ulica, o godz. 1:30 po południu. Pożądana jest obecność każdego członka i członkini, gdyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia, a po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie dla obecnych.

Za zarząd — Al. Bochenek; J. Szczyrk — sekretarz finansowy.

Rozrzuć Rządy Rady Pow. Cook

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

własny interes. Do najgłośniejszych zadań inwestytorów wypadków samochodowych, należało sporządzenie odpisu raportów wypadków z rekordów znajdujących się na stacjach policyjnych na przedmieściach, które to odpisy mogły być przekazane pocztą przez stanową komisję, — która podobne raporty przesyła do biur stanowych w Springfield.

Rozrzućność

Raport "BGA" wykazał że budżet wydziału do walki z wściekłąną wzdół w ubiegłych dziesięciu latach z \$94,000 do \$351,000, mimo że ostatni wypadek znalezienia śladu wściekłej wzdół psów zanotowano w roku 1954. J. Terrence Brunner, urzędnik wykonawczy "BGA" wezwał Radę Powiatową do kompletnego zniesienia tego wydziału, jako niepotrzebnego, oraz do wprowadzenia koniec z n y c h oszczędności w innych wydziałach.

Brunner stwierdził dalej że członkowie Rady Powiatowej musieli być świadomi faktu braku kontroli nad wydatkami. "Komisarze, których pensje roczne wynoszą \$20,000 — jak mówił Brunner — zasiadając w obitych czerw-

nym welwetem fotelach które kosztowały \$236 sztuka, rzucając popiół z cygar do popielniczek które kosztowały \$18,60 sztuka, albo do skórzanych koszy na odpadki wartości \$23 — musieli widzieć i ocenić otaczający ich luksus".

Odnowienie i umebowanie samej tylko sali posiedzeń Rady Powiatowej, kosztowało podatników \$58,607. Na nowe umebowanie innych biur powiatowych wydatkowano dotychczas \$101,000, nie ograniczając wydatków szefów biur na urządzenia, pozostawiając im wolną decyzję umebowania biur według własnego gustu, lub też przy pomocy specjalnie wynajętych dekoratorów wnętrz.

K r y t y k a

W luksusowo urządzonej sali posiedzeń — jak podaje reporter "Chicago Tribune" — prezes George Dunne niedawno temu skrytykował ostro niezależną komisję zdrowotną szpitala powiatowego, że wniosła żądanie wyasygnowania \$95,000 na wykupowanie w potrzebne meble dwóch nowych wydziałów w szpitalu powiatowym.

Badania rozrzućności Rady Powiatowej — prowadzone są dalej a szczegóły będą ujawniane w prasie.

Kierownictwo Związku Zawodowego Zapowiada Strajk Nauczycieli

Kierownictwo chicagowskiego związku zawodowego nauczycieli postanowiło zorganizować strajk pedagogów dnia 18 stycznia jeżeli Rada Szkolna nie zgodzi się dotrzymać warunków kontraktu zawartego na bież. rok szkolny. Wniosek musi zostać jeszcze zatwierdzony przez członków związku drogą głosowania, które odbędzie się w szkołach miejskich we wtorek. Prezes związku John E. Desmond przewiduje, iż zdecydowana większość nauczycieli opowie się za strajkiem. Desmond zaproponował przystąpienie do strajku przed Izłą Reprezentantów związku nauczycieli gdzie wniosek został przyjęty stosunkiem głosów 314 do 14. Jeżeli dojdzie do strajku, twierdzi związek, nauczyciele nie powrócą do pracy dopóki Rada Szkolna nie zobowiąże się odrobić straconych dni szkolnych w wyniku strajku.

W związku z finansowym niedoborem Rady szkolnictwo postanowiło wyeliminować 8-procentową podwyżkę dla nauczycieli, tydzień płatnego urlopu, ubezpieczenie dla rodziny oraz znieść ograniczenie ilości uczniów w klasie. Wszystkie wymienione punkty ujęte są w kontrakcie 1971-1972. Jak na razie nie planuje się żadnych rozmów obu zainteresowanych stron. Dzisiaj natomiast ma się odbyć specjalne spotkanie członków Rady w związku z kryzysem.

Mrs. W. Lydon Wild, przewodnicząca w e o c j a cyjnego komitetu szkolnictwa, oświadczyła, iż porozumienie nie jest wykluczone chociaż Rada potrzebuje \$81.1 miliona żeby zrealizować wszystkie programy przewidziane na rok 1972. "Myśl o strajku była już od dawna wysuwana przez nauczycieli. Nie znaczy to jednak, iż na pewno będzie strajk", powiedziała Mrs. Wild. Desmond wyraził nadzieję, iż porozumienie zostanie zawarte przed 18-go stycznia. Dodał on, iż związek zawodowy może zgodzić się na porozumienie bez realizowania przez szkolnictwo wszystkich zobowiązań przewidzianych w ostatnim kontrakcie.

Strajk na wypadek nie dotrzymania warunków umowy przez Radę jest popierany również przez opozycyjne wo-

bec Desmonda ugrupowanie nauczycieli Teachers Action Committee. P r z e w o d n i c z ą c ą TAC z a r z u c i ł Desmondowi brak konsekwencji, komentując jego wypowiedź o możliwym wyeliminowaniu z kontraktu niektórych punktów. Inna grupa nauczycieli wewnątrz związku, Independent Teachers Caucus, także opowiada się za przystąpieniem do strajku.

Stulecie Parków Narodowych

San Clemente, Calif. (UPI) — Prezydent Nixon proklamał rok 1972 jako rok jubileuszowy parków narodowych, z okazji stu lecia zakupu terenów Yellowstone National Park, na własność państwa. Od tego czasu na własność państwa przeszło 280 parków po całym kraju.

Henryk S. Kalinowski

(mąż śp. Anastazji z domu Jabłońskiej)

Członek Tow. Imienia Jezus i Tow. Św. Jacek Nr. 19 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go stycznia 1972 r., o godzinie 10:15 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11-go stycznia, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacek, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

La Verne (Ross) Danielson, córka i zięć Franciszek, brat; Marta (z ona śp. Czesława) Sówka; Lucja (Tadeusz) Klodzinski, siostry i szwagrowie; oraz wnuki i wnuczki, bratanki i bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski
Telefon 777-6300.

George Gora

(mąż śp. Mary, dziadek śp. Kenneth Borden)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia, 1972 roku, o godzinie 11:50 przed południem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5218 So. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Fred (Marie), syn i synowa; Estelle (James) Healy i Helen (Earle) Borden, córki i zięciowie; Richard i David Borden, wnuki; 6 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Becvar Funeral Directors.
Telefon: — 776-3809.

Stanisława Bernacka

(z domu Majchrowicz)
(z ona śp. Władysława)
(siostra śp. A. Bert George Majchrowicza i śp. Maksymiliana Majchrowicza)

Członkini Grupy 440 Związku Polek w Ameryce, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go stycznia, 1972 r., o godzinie 11:15 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 stycznia, o godzinie 9:30 rano z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ul. (narożnik Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jean (Frank) Grudecki, Arthur (Lois) Bernacki, córka, syn, zięć i synowa; Sharon, Leslie, Debra i Diane, wnuczki i wnuk; Wiktoria Smith, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec, Tel. 545-6974.
(8, 10)

Marya Jelen

(z domu Cieśla, z ona śp. Andrzeja)

Członkini Tow. Promień Wolności Grupa 1189 ZNP i Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia, 1972 roku, o godzinie 8:30 rano, przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 So. Archer narożnik Keeler ulicy, do kościoła Św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Gertruda Kuras, Clara Zimny, Czesław (Charlotte), Alice (Raymond) Radke, Geraldine (Leo) Dzielick, dzielnicy, synowa i zięciowie; Veronika (Edward) Schubert, siostra i szwagier; 13 wnucząt, 8 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarzycki Manor Chapels.
Telefon: — 767-2166.

Hon. Edward J. Shaw, Sr.

Reprezentant Stanu Illinois Dist. 17-go

Członek 42-go Rainbow Div. Vet. Assn., Wiceprezes Illinois Chapter; Tow. Św. Michała Archanioła Nr. 347 ZPRK.; Tow. Chicago Society Grupa 2475 ZNP.; po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9go stycznia, 1972 roku, o godzinie 8:45 rano.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Avenue, do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Viola (z domu Suraska), z ona; Edward J. Jr., syn; Norma, synowa; Franciszka Lesell, siostra; Debra Ann i Cheryl Lynn, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: — 774-4109.
(10-11)

Stanisława Bernacka

(z domu Majchrowicz)
(z ona śp. Władysława)
(siostra śp. A. Bert George Majchrowicza i śp. Maksymiliana Majchrowicza)

Członkini Grupy 440 Związku Polek w Ameryce, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go stycznia, 1972 r., o godzinie 11:15 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 stycznia, o godzinie 9:30 rano z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ul. (narożnik Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jean (Frank) Grudecki, Arthur (Lois) Bernacki, córka, syn, zięć i synowa; Sharon, Leslie, Debra i Diane, wnuczki i wnuk; Wiktoria Smith, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec, Tel. 545-6974.
(8, 10)

Zmarli

Chiang Kai-Szek'a
Rząd Chiang Kai-szek'a na Formozie jest poważnie zaniepokojony, iż prez. Nixon podczas swojej wizyty w Pekinie może akceptować wycofanie amerykańskich oddziałów wojskowych z Formozy i zgodzić się formalnie lub milcząco na wygaśnięcie traktatu amerykańsko-taiwańskiego, pozostawiając w ten sposób Formozę na łasce, czy raczej nielaskę chińskich komunistów.

Dyplomatyczne koła amerykańskie nie podzielają tego niepokoju Chiang Kai-szek'a, ponieważ nie ma najmniejszych nawet wskazówek na to, aby tego rodzaju propozycje miały być wysunięte przez stronę amerykańską podczas rozmów w Pekinie.

Kasmer Lykowski

(brat śp. Ludwika Kuszyńskiego, śp. Walerii Szcwyczyńskiej, śp. Franciszka i śp. Stefana)

Członek Tow. Ojczyzna Św. Grupa 1936 ZNP, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8 stycznia 1972 o godzinie 8:45 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 stycznia, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Trójcy (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helena (z domu Mikołajczyk), z ona; Aleja, córka; Henryk Czaplicki, zięć; Weronika Kazmierczak i Bronisława Leszczyńska, siostry; Franciszka i Maria Lykowsk, bratowie; Linda, Sandra i Nancy, wnuczki, Czesław z zoną (Thelma) Mikołajczyk, szwagier; Bolesława Rawicka i Katarzyna Mikołajczyk, szwagierki oraz bratanki i bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, telefon NA 2-1488.
(10-11)

Rozalia Ziemia

(z domu Serafin, z ona śp. Szymona, matka śp. Józefa, siostra śp. Franciszka (z Katarzyna) Serafin)

Członkini Legionu Pań Post. Sherman No. 27 PLAV.; Oddział Gdansk Nr. 50 Ligi Morskiej w Ameryce; Tow. Św. Anny Grupa 73 Zw. Polek w Ameryce; Tow. Polek p. o. M. B. Kalwaryjskiej i Klubu Lipniczan; po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9go stycznia, 1972 roku, o godzinie 11:45 przed południem, w starszym wieku. Dawniej zamieszkiwała pnr. 1213 W. 47-ma ulica.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51-sza ulica, do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Władysława, córka; Dr. Kazimierz B. B. S., syn; Stanisław, zięć; Jacqueline, synowa; Anna (Andrzej) Piech, siostra i szwagier; (siostra i brat w Polsce); oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Jan Patka.
Telefon: — BO 8-5257.
(10-11)

Tomasz T. Sapyta

(mąż śp. Agaty z domu Klimek)

Członek Macierzy Polskiej w Ameryce i Trainee's Assoc.; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7go stycznia, 1972 roku, wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2654 W. 21st Street, do kościoła Św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Thaddeus (Theresa Virginia) (Frank) Pastorek, Helen Ketterer, Stephanie (Dr. Charles) Hassel, Henry (Jean), Edward (Marie), Stanley (Joan) Frank (Mildred), George (Suzanne), Thomas Jr. (Diane), i Stephen (Rita) synowie, córki, synowie i zięciowie; Leo A. (Ruth) Sapyta, brat i bratowa; Walter (Marie) Klimek, szwagier i szwagierka; Thaddeus Jr., Barbara, Sandra, Brenda, Rosanne, Thomas, Pamela, Gregory, Karen, David, Stephen, Sharon, John, Daniel, Catherine, Christine, James, Laura, Mark, Michael, Debra, Tina, Daniel, Kimberly, Richard, Donna i Kenneth, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Szczepan J. Sendziak i Syn.
Telefon: — BI 7-7240.

George Gora

(mąż śp. Mary, dziadek śp. Kenneth Borden)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia, 1972 roku, o godzinie 11:50 przed południem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5218 So. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Fred (Marie), syn i synowa; Estelle (James) Healy i Helen (Earle) Borden, córki i zięciowie; Richard i David Borden, wnuki; 6 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Becvar Funeral Directors.
Telefon: — 776-3809.

Stanisława Bernacka

(z domu Majchrowicz)
(z ona śp. Władysława)
(siostra śp. A. Bert George Majchrowicza i śp. Maksymiliana Majchrowicza)

Członkini Grupy 440 Związku Polek w Ameryce, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go stycznia, 1972 r., o godzinie 11:15 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 stycznia, o godzinie 9:30 rano z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ul. (narożnik Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jean (Frank) Grudecki, Arthur (Lois) Bernacki, córka, syn, zięć i synowa; Sharon, Leslie, Debra i Diane, wnuczki i wnuk; Wiktoria Smith, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec, Tel. 545-6974.
(8, 10)

Marya Jelen

(z domu Cieśla, z ona śp. Andrzeja)

Członkini Tow. Promień Wolności Grupa 1189 ZNP i Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia, 1972 roku, o godzinie 8:30 rano, przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 So. Archer narożnik Keeler ulicy, do kościoła Św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Gertruda Kuras, Clara Zimny, Czesław (Charlotte), Alice (Raymond) Radke, Geraldine (Leo) Dzielick, dzielnicy, synowa i zięciowie; Veronika (Edward) Schubert, siostra i szwagier; 13 wnucząt, 8 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarzycki Manor Chapels.
Telefon: — 767-2166.

Hon. Edward J. Shaw, Sr.

Reprezentant Stanu Illinois Dist. 17-go

Członek 42-go Rainbow Div. Vet. Assn., Wiceprezes Illinois Chapter; Tow. Św. Michała Archanioła Nr. 347 ZPRK.; Tow. Chicago Society Grupa 2475 ZNP.; po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9go stycznia, 1972 roku, o godzinie 8:45 rano.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Avenue, do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Viola (z domu Suraska), z ona; Edward J. Jr., syn; Norma, synowa; Franciszka Lesell, siostra; Debra Ann i Cheryl Lynn, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: — 774-4109.
(10-11)

Stanisława Bernacka

(z domu Majchrowicz)
(z ona śp. Władysława)
(siostra śp. A. Bert George Majchrowicza i śp. Maksymiliana Majchrowicza)

Członkini Grupy 440 Związku Polek w Ameryce, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go stycznia, 1972 r., o godzinie 11:15 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 stycznia, o godzinie 9:30 rano z Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe ul. (narożnik Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jean (Frank) Grudecki, Arthur (Lois) Bernacki, córka, syn, zięć i synowa; Sharon, Leslie, Debra i Diane, wnuczki i wnuk; Wiktoria Smith, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław J. Kopec, Tel. 545-6974.
(8, 10)

Marya Jelen

(z domu Cieśla, z ona śp. Andrzeja)

Członkini Tow. Promień Wolności Grupa 1189 ZNP i Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 8-go stycznia, 1972 roku, o godzinie 8:30 rano, przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 So. Archer narożnik Keeler ulicy, do kościoła Św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Gertruda Kuras, Clara Zimny, Czesław (Charlotte), Alice (Raymond) Radke, Geraldine (Leo) Dzielick, dzielnicy, synowa i zięciowie; Veronika (Edward) Schubert, siostra i szwagier; 13 wnucząt, 8 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarzycki Manor Chapels.
Telefon: — 767-2166.

Hon. Edward J. Shaw, Sr.

Reprezentant Stanu Illinois Dist. 17-go

Członek 42-go Rainbow Div. Vet. Assn., Wiceprezes Illinois Chapter; Tow. Św. Michała Archanioła Nr. 347 ZPRK.; Tow. Chicago Society Grupa 2475 ZNP.; po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 9go stycznia, 1972 roku, o godzinie 8:45 rano.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Avenue, do kościoła Św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Viola (z domu Suraska), z ona; Edward J. Jr., syn; Norma, synowa; Franciszka Lesell, siostra; Debra Ann i Cheryl Lynn, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: — 774-4109.
(10-11)

Stanisława Bernacka

(z domu Majchrowicz)
(z ona śp. Władysława)
(siostra śp. A. Bert George Majchrowicza i śp. Maksymiliana Majchrowicza)

Członkini Grupy 440 Związku Polek w Ameryce, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go stycznia, 1972 r., o godzinie 11:15 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 stycznia, o godzin

Sukces Polskich Architektów

Warszawa—Sukces międzynarodowy odnieśli młodzi polscy architekci zdobywając IV miejsce spośród 65 zespołów całego świata, w konkursie organizowanym pod hasłem "Gandawa jutra". Chodziło o pogodzenie w przyszłościowym planie miasta, niezniszczonej w czasie wojny architektury z XI i XII wieku, z wymogami architektury nowoczesnej. Organizatorem konkursu była Dyrekcja Międzynarodowych Targów Gandawskich z okazji ich 25-lecia. Do jury zaproszono wybitnych architektów z wielu krajów. Nagrodzono 7 prac najwyższą oceną, projekt zespołu greckiego i amerykańskiego, potem zespołu międzynarodowego, następnie francuskiego oraz polskiego równorzędnie z węgierskim.

Wiadomości z Town Of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W 51st ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka nr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kas. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr 1425 W 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolicki Polskich ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building

Uwaga Członkowie Oddz. Morze 57 Lizi Morskiej w Ameryce

Posiedzenie odłożone do 3-go lutego, połączone będzie z instalacją. Prosimy o przybycie.

Zarząd wybrany na rok 1972: Helen Suski, prezeska; Michael Bachalski, wiceprezes; Charlotte Jaros, sekret. prot.; Emilia Klybon, sekret. fin.; Bronisława Hackiewicz, skarbniczka; Zofia Smaga, chorąży i marszałkini. Radne: Jean Burdzinski, Wanda Burdzinski. Dziękujemy za poparcie naszej zabawy "social". — Charlotte Jaros, sekret. prot.

Roczne Zebranie Pol. Ameryk. Klubu Społecznego

Roczne posiedzenie Polsko Am. Klubu Społecznego Town of Lake odbędzie się w czwartek, 13-go stycznia, o godz. 7:30 wiecz., w sali posiedzeń w Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ulica. Każdy członek zobowiązany jest być obecnym na tym posiedzeniu. Można będzie zakupić bilety na naszą instalację, która się odbędzie w sobotę, 5 lutego, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul. — Konstanty Gruchot, prezes; Apollonia Gruehot, koresp.

Instalacja Klubu Pol. Am. Town of Lake

Polsko Ameryk. Klub Społeczny Town of Lake urządza instalację z kolacją w sobotę, dnia 5 lutego, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ulica o 6-jej wieczorem, kolacja będzie o 8-jej wieczorem. Do tańca grać będzie orkiestra Polka Tone. Podana zostanie wymieniona kolacja. Zapraszamy wszystkich członków, krewnych i znajomych oraz całą Polonię. Wstęp o 6-jej wiecz. Prezes zaprasza wszystkich Donacja \$3 od osoby. — K. Gruchot — prezes.

Posiedzenie

Tow. Kadetów Tadeusza Kościuszki Gr. 1689 ZNP zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż roczne i instalacyjne posiedzenie odbędzie się w piątek 14 stycznia, w sali Machnicki pnr 3801 W. 55 ul., o godz. 7-jej wieczorem. Uprasza się wszystkich członków i członkinie o przybycie.

Antoni Piwowarczyk — prezes; Wincenty Wojtanek, sekret. prot.

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek wieczorem, dnia 11-go stycznia, w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51-a ulica. Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Zarząd prosi kolegów i koleżanki o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. Będzie zdane sprawozdanie z naszej zabawy sylwestrowej.

Za zarząd: Konstanty Gruchot, prezes; Ludwik Siorek, sekret. prot.

Oddział Pomocnicy Pań Nr. 7 odbędzie swe miesięczne posiedzenie w poniedziałek dnia 10-go stycznia, w sali zwykłych posiedzeń o godzinie 1-jej po południu.

Z powodu iż są ważne sprawy do załatwienia, prosimy o obecność każdej koleżanki.

M. Azadon — prezeska; I. Jaworska — sekret.

Instalacja

Ponieważ otrzymaliśmy salę na niedzielę, nasza instalacja Klubu Parafii Osielec odbędzie się w niedzielę 16-go stycznia, w sali R. Hawryszko, 4556 So. Western Ave. a nie w sobotę 15-go stycznia br. jak to poprzednio podawaliśmy.

Na tę instalację zapraszamy całą Polonię. Wstęp na salę o godz. 1-jej po południu a obiad instalacyjny podany zostanie o 2-jej punktualnie. Cena biletu na obiad \$3.00, a od dzieci do lat 12-cie \$1.50.

Po rezerwacji prosimy telefonować HE 4-5213. Prosimy nas powiadomić o swoim przybyciu na instalację, byśmy wiedzieli ile osób będzie na obiedzie.

Posiedzenie Gł. Zarządu Z. K. Małop.

Posiedzenie zarządu jak i wszystkich dyrektorów i dyrektorki

Sherman Parku, — blisko 52-jej i Throop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Husarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Koszyrów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-jej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul.

Zw. K. Małopolskich odbędzie się w piątek 14-go stycznia, we własnej siedzibie pnr 1401 W. Superior, o godzinie 8-jej wieczorem. Prosimy wszystkich o przybycie.

Przygotowania do sejmiku ZKM

Rozpoczęły się już przygotowania do sejmiku Związku Klubów Małopolskich, który rozpocznie się w czwartek, 25 maja we własnej sali pnr 1401 W. Superior ulica. Jest to ogromna praca, aby przygotować wszystko co potrzeba.

Kluby przynależne do ZK Małop. powinny już pomyśleć jakich ludzi wybrać na posłów i posłanki.

Sekretarze finansowi i kasjerzy wszystkich klubów proszeni są przygotować sprawozdania finansowe z ostatnich lat i przesłać je do Zw. Kl. Małop. na adres 1401 W. Superior St., Chicago, Ill. 60622.

Mieczysław Binkowski koresp.

Dr J. Lerski Odnznaczony Krzyżem A.K.

Grosse Point, Mich. (KW) — Na wniosek Komisji Specjalnej Krzyża A. K., gen. Tadeusza Pełczyński, b. zastępca Komendanta Głównego Armii Krajowej, nadał Krzyż A. K. sześciu żołnierzom, którzy walczyli w walce o niepodległość Polski podczas II-jej Wojny Światowej. Między odznaczonymi znajduje się Pierwszy Wiceprzewodniczący Zarządu Centralnego Koła B. Żołnierzy A. K. w Stanach Zjednoczonych, dr Jerzy Lerski.

Podczas wojny był dr Lerski najpierw oficerem artylerii przeciw lotniczej w kampanii wrześniowej 1939 r. Po zakończeniu działań wojennych w Polsce, przedostał się do Francji, gdzie bierze udział w bojach przeciwko Niemcom na wiosnę 1940 r. Po załamaniu się Francji, uciekł do Anglii i staje w szeregach formacji się tam Polskich Sił Zbrojnych na Obczyźnie. Wyznaczony na emisariusza Rządu Polskiego w Londynie, skacze na spadochronie do kraju i przez dwa lata, 1942—1944, służy z oddaniem przy centralnych władzach polskiego ruchu oporu.

W dniu 13 grudnia 1971 r. zmarł w Los Angeles, Kalifornia, członek tamt. Oddziału s. p. Leopold Jan Kronenberg, rotmistrz rez. 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich, u którego powstał w Wielkopolsce, na Śląsku i w Warszawie. S. p. kol. Kronenberg był od zarania czynny w Polskim Podziemiu, M. in. zorganizował on jedną z pierwszych stacji nasłuchowych dla obsługi konspiracyjnej pras, a później utworzył "melinę" dla uciekających z niewoli żołnierzy alianckich. W Powstaniu stracił żonę i dzieci.

Cześć Jego pamięci.

Polsko-Włoska Współpraca Naukowa

Warszawa—W Komitecie Nauki i Techniki w Warszawie podpisano protokół o współpracy naukowo-technicznej między Polską i Włochami. Delegacja włoska przeprowadziła rozmowy w poszczególnych resortach, instytucjach naukowo-badawczych i zjednoczeniach i ustaliła tematykę współpracy. Interesujące tematy współdziałania ustalono zwłaszcza w zakresie metalurgii, przemysłu okrętowego, rolnictwa, energetyki i łączności, budownictwa i zaplecza motoryzacji oraz w innych dziedzinach.

"Ostpolitik" Brandta w Reżymowej Prasie

Warszawa (DP). — Wprawdzie układ Warszawa - Bonn nie został dotąd ratyfikowany — pisze tygodnik warszawski "Kultura", ale "trzeba stwierdzić że w Bonn nie ma stagnacji ani odwrotu od Ostpolitik".

Przeciwnie, pisze "Kultura", istnieją liczne dowody że rząd Brandt-Scheel — kontynuuje konsekwentnie swą dotychczasową politykę i wprowadza w życie "wszystko, co jest z tą polityką związane".

"Kultura" szczególnie wychwala "pełne poparcie" rządu w Bonn dla "sprawy pokoju i bezpieczeństwa w Euro-

Nagroda Teatralna "Dziennika Polskiego"

Londyn (DP) — Od wielu już lat miłośnik teatru, pragnący zachować dyskretną anonimowość, składa w ostatnich dniach roku w ręce redaktora "Dziennika Polskiego" kwotę 100 gwinej za przeznaczeniem na Nagrodę Teatralną.

Jury nagrody w składzie: Stanisław Baliński, Wiesław Wóhnow (przewodniczący) i Karol Zbyszewski, zdecydowało jednomyślnie przyznać tegoroczną nagrodę Mieczysławowi Maliczowskiemu za jego wieloletnią działalność aktor-

40 Przeszczepeń Nerek w Polsce

Warszawa, (Z.W.) — O ile próby przeszczepienia serca, płuc, wątroby i innych narządów pozostają nadal w sferze eksperymentu, to transplantacja nerek weszła do arsenału środków medycyny współczesnej. Jak szeroko jest ona stosowana i jakie przynosi efekty? — na pytanie to odpowiada dziennikarzowi PAP prof. dr Tadeusz Orłowski — kierownik I Kliniki Chorób Wewnętrznych AM w Warszawie, wybitny specjalista w tej dziedzinie.

Przeszczepianie nerek ratuje życie. Dość powiedzieć, że na świecie przeprowadzono już ponad 6 tys. zabiegów tego rodzaju. Z analizy statystycznej wynika, że 60 proc. pacjentów, którym przeszczepiono nerkę, zostaje uratowanych. "Najstarszy" pacjent żyje z obcą nerką już 11 lat.

Ośrodek warszawski, tj. I Klinika Chirurgiczna i I Klinika Chorób Wewnętrznych AM w Warszawie, które ze sobą ściśle współpracują, przeprowadziły ponad 40 zabiegów przeszczepienia nerek, 15 pacjentów spośród operowanych żyje. Wszyscy znajdują się pod stałą obserwacją lekarską.

Aby zwiększyć u nas liczbę przeprowadzonych transplantacji nerek, konieczne jest stworzenie centralnego ośrodka transplantacyjnego, odpowiednio wyposażonego i zajmującego się wyłącznie tą metodą leczenia. Sądzą — stwierdził prof. Orłowski — że ośrodek taki powinien powstać w Warszawie, gdzie istnieją odpowiednio przygotowane kadry i gdzie doświadczenie w tej dziedzinie jest już niemałe.

Podstawę do leczenia i przeprowadzania transplantacji stanowi dializowanie chorych, tj. okresowe stosowanie zabiegów przy użyciu aparatu sztucznej nerki. W tej dziedzinie nastąpił u nas dość znaczny postęp. Każdy ośrodek akademicki dysponuje tymi aparatami, są one także w posiadaniu szeregu szpitali wojewódzkich i miejskich. Mały obecnie w kraju ok. 50 sztucznych nerek. W br. sprawdziliśmy 20 takich aparatów z NRD.

Dializowanie chorych (połączenie 2-3 razy tygodniowo do sztucznej nerki) jest niezwykle kosztowne. Roczny koszt takiego leczenia jednego pacjenta sięga ok. 100 tys. złotych.

W wyniku badań i doświadczeń osiąga się coraz lepsze wyniki w przeszczepianiu nerek. Stąd też coraz szerszy rozwój tej metody leczenia.

* KONTRAKTORZY * KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska za \$9.50
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Roboty Gwarantowane — 24 Godzinna Obsługa
• Darmo kosztorys • Darmo przegląd urządzeń — bez zobowiązań.
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

ZROBIE RAZ — A DOBRZE!
Kompletne przeróbki i reperatury. Wewnątrz i zewnątrz. Od kominiarstwa do piwnicy — w mieście i poza Chicago.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
489-5000

*** PRACA MĘSKA**
MEN
Color Matcher
TRAINEES
TO TRAIN in the HIGHEST PAID JOB in the Paint Color Industry.
We will advance you as rapidly as you improve, NO WAITING for Time Interval for RAISES.

MATHERSON-SELIG CO.
7301 W. Wilson
UN 7-9500

SHEET METAL WORKERS
• Tool & Die Makers
• Welder (2nd shift)
• Spray Painters (1st & 2nd shift)
• Punch Press Operators
High school graduate preferred. Experience required. Top Wages. Many company benefits.

EAGLE
SHEET METAL MFG. CO.
6226 W. Howard St.
Niles, Illinois.
775-5000 967-5600

CASTERS
Experienced in slush mold hand casting wanted. Must be able to produce top quality. This position has an hourly guarantee with piece work and full fringe benefits. Only experienced need apply.
Apply in person at:
STIFFEL CO.
525 W. Superior, Chicago, Ill.
or call for appl. Mr. Schupp
664-9200
An Equal Opportunity Employer

MECHANICS
Journeymen Wanted.
2025 S. Morgan
829-4480
J. Damato

MESSENGERS
FULL OR PART TIME
for walking deliveries in Loop area — or men with own bicycles.
108 W. Lake St. — Room 200
Phone 372-8608

SHOP TRAINEE
Full time. Learn a trade.
108 W. Lake Street
Room 200

PORTERS — DISHWASHERS
Permanent positions. Nights. Highest wages. Benefits and bonuses for aggressive individuals who seek responsibility. Call Mr. Kay after 4:30 P. M.
PARFIES RESTAURANT
6415 Dempster, Morton Grove
966-1130

MACHINIST
Skilled, Experienced Machinist, needed to supervise 3 Apprentices. Must speak English. Steady work. No layoffs.
CALMARK
1401 West 43rd St.

TOOL AND DIE MAKERS
Also JIG GRINDER
Job Shop requires top-notch men capable of building progressive dies, for intricate close tolerance parts. Only top qualified men need apply. All Co. paid benefits and profit sharing. Air cond. shop.
OVERLAND BOLLING CO.
9200 W. Belmont Franklin Park

MACHINIST
New plant, excellent facilities, requires a prototype machinist. Must be knowledgeable in machine design.
An equal opportunity employer.
Call JOE KLEMENCIC
826-500 Ext. 52

Machine Operators
1-st and 2-nd shift. Excellent working conditions, good starting salary, full company benefits. Machine experience preferred.
BODINE ELECTRIC
2500 W. Bradley Place
478-2515
An equal opportunity employer.

*** AUTA**
'69 PONTIAC - - 235-8190
'68 PONTIAC - - 775-6923
1968 PONTIAC - 774-4390

*** DO WYNAJĘCIA**
6 POKOI czyste, ogrzewane, — 2113 N. Springfield — 276-6891.
6 DUZYCH pokoi, 3 sypialnie, kryta weranda, ogrzewane, okolica Brighton Park, blisko sklepów, komunikacji. — 927-4433.
5 POKOI — ogrzewane. Drzwonki po 4ej — Armitage 6-6828.

*** Pomoc Domowa**
COMPANION to stay with older woman, 5 days. Some English.
743-1868

HOUSEKEEPER
Assist semi-handicapped. Live-in. Weekends free. Own room in Skokie home. 2 adults, Must speak English.
Call 641-0727

*** PRACA ŻENSKA**
Potrzebna Pani
Mówiąca po polsku i po angielsku
Do Ogólnej Pracy Biurowej w Dziale Ogłoszeń
MUSI PISAC NA MASZYNI
i posiadać prawo stałego pobytu w U.S.A.
Ciekawa, urozmaicona praca dla energicznej osoby.
Zgłoszenia:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
BR 8-8700

LITERNICTWO — 427-2541
WANTED
CLERK-TYPIST
For southside trucking company. Must like figures. Call
847-5810

PANIENKA lub PANI
JAKO SPRZEDAWCZYNI
Do składu wedlin w okręgu Cragin. Stała praca.
Wolimy doświadczone.
637-1730 KI 5-1007

Reliable Woman Wanted
In Beauty Shop
To do general cleaning, Fri. and Sat. only. Pleasant surroundings. Excellent salary.
English necessary.
Call OR 6-4010-11
Tues. thru Sat. 9 a.m. til 4:30 p.m.

WOMAN DISHWASHER — part time. 4379 West 26th St.

Immediate Openings for
Bindery Girls
TO OPERATE MACHINES and Various Hand Work Operations.
NO EXPERIENCE NECESSARY.

But would prefer some with Punch Press Experience.
(DAYS 8 A.M. to 4:30 P.M.)
(NIGHTS 4:30 P.M. to 1 A.M.)
MATHERSON-SELIG CO.
7301 W. Wilson
UN 7-9500

WOMEN TO WORK
On Plastic Molding Machine
Will train. 1st, 2nd and 3rd shifts are open. Must speak and understand a little English.
2511 W. AUGUSTA BLVD.

CLERK TYPIST NEEDED
Good Opportunities. Small Companies, Loop. Salaries Open. Free.
Call Miss Misner
WA 2-3344

*** DOMY**
\$36,500
Nowoczesny, o 4 sypialniach, murywany, 1 1/2 łazienki. Wykonany beżem. Gazem ogrzewanie. Garaż na 2 auta. Natychmiastowe objęcie.
Okolica
HARLEM i BELMONT
MU 5-1600

OWNER WILL SACRIFICE FOR QUICK SALE
Brighton Park Vicinity
2 FLAT Building
3 Bedrooms each.
Excellent Condition.
Call Owner TE 9-9571

OKOLICA FRANKLIN PARK MANNHEIM i GRAND
Nowoczesny dom o 2 sypialniach, szafka kuchenna, nowoczesna łazienka, basen, przelagający garaż. — Przyjeżdżający garaż. Duża zadzwoniła parcela. Cena \$33,500.
REUSS CO. — TU 9-1963

*** Domy Poza Chicago**
ALSIP — DOBREGO
GATUNKU KONSTRUKCJA. Murowana Ruch, duży salon, przelagający garaż. Pełny beżem, letnia weranda. Oddzielny budynek z tyłu dużej parceli. Możliwość dochodowa. \$32,900.
PAETOW REALTY CO.
12650 S. Harlem Palos Heights
448-0402

*** INTERESY**
SKLEP delikatesów, w handlowej dzielnicy, polska klientela. — Od 9 - 6ej: 486-8429 lub od 7 - 10 wieczór: 227-6896.

*** Ogrzewanie**
POLSKA obsługa ogrzewania. Teraz czas na wyczerpienie waszego pieca. Repertujemy i przerabiamy — 439-3348

*** PRZEPROWADZKI**
HENNESSY MOVERS
Call today—Move today.
7 days a week.
227-5486

*** PIESKI**
DO SPRZEDANIA piesek. Owczarek, 6 miesięcy. Łęczesko dla dziecka. 834-5777.

Gub. Ogilvie o Potrzebie Dokonania Zmian w Edukacji

Gub. Ogilvie, przemawiając w czwartek do 225 członków Rotary Club, na zachodniej stronie miasta apelował o zmianę pewnych kierunków w dziedzinie edukacji, podkreślając, iż przeznaczenia nie przyniosły rozwiązań tak na tym polu, jak i w innych dziedzinach, również.

Jednym z najbardziej błędnych jest twierdzenie, iż można rozwiązać każdy niemal problem, jeśli na to przeznaczy się wystarczającą ilość pieniędzy. "O zwodniczości tego sofizmu przekonaliśmy się w kilku ostatnich latach, kiedy zatwierdzałem stosunkowo podwyżki na jeden program za drugim, słysząc tylko żądania o więcej i więcej pieniędzy", powiedział gub. Ogilvie. "Same pieniądze przyniosą bardzo mało odpowiedzi, na problemy".

Daje się to odczuwać coraz wydatniej w innych dziedzinach, nie tylko w edukacji. Przez 10 lat płynęły pieniądze na edukację publiczną nieprzerwanym strumieniem, — mówił Gubernator, — a jednak poprawa jakości edukacji nie utrzymywała się na skali wysokości wydatków. W czasach, kiedy młoda generacja wyłania się z naszych progra-

mów z swymi dyplomami i przekonuje się, — iż nie ma rynku pracy dla ich wysoko specjalizowanych zawodów, — wydaje się absurdem sugestia, iż nie istnieje potrzeba przewartościowania i ustalenia ważności i pierwszeństwa naszych celów i poczynienia zmian pewnych kierunków.

W związku z tym zachęca mnie pewna inowacja w formie edukacji zawodowej, obecnie stosowana w kolegium Du Page.

W czasach, kiedy rynek zostaje przesycony dyplomami z filozofii wydaje się, iż praca prowadzona w naszej społeczności akademickiej i w innych dookoła w naszym stanie, reprezentuje właśnie kierunek, na który należy skierować nasze dążenia do wyższej edukacji, powiedział Gubernator.

Gub. Ogilvie przytoczył potrzebę wysuwania twórczych idei przez grupy obywatelskie, celem pomocy, władzom rządowym — do rozwiązania problemów i by wzmocnić współpracę między władzami stanową a tysiącami związanymi z tym obywateli i organizacji, — jak np. Klub Rotary, którzy pracują dzień po dniu nad zbudowaniem lepszego stanu Illinois.



Nowa "Przeźrzeń Życiowa"?

Szpital Powiatowy Redukują Budżet o \$1.2 Miliona

Komisja Zdrowia i Nadzorcza nad szpitalami w pow. Cook dokonała redukcji swego preliminowanego budżetu o sumę \$1,217,858. Redukcja dokonano na specjalnym zebraniu Komisji, jakie odbyło się w piątek ub. tygodnia. Na zebraniu tym postanowiono zredukować budżet przedstawiony 19 października a opiewający na sumę \$126,402,275, — do sumy \$125,184,417.

W czasie przeprowadzania przesłuchań na temat budżetu przez Radę powiatową powiatu Cook, Komisja podała, iż ich budżet podniesiony został z sumy \$108,000,000 z 1971 roku, ze względu na pod-

wyżki beneficisów w programach, z powodu inflacji, zwiększenia usług i przydziału Szkoły Pielęgniarskiej pod dyrekcją Komisji.

Rada powiatowa, która jak się oczekuje zatwierdzi wkrótce ostateczny budżet, zwróciła się do komisji z zażyciem, by nie redukowano wydatków mogących obniżyć lub osłabić usługi wobec pacjentów. Stosownie do oświadczeń przedstawicieli szpitala, obniżenia zostały dokonane w wielu działach.

Komisja przedstawiła żądanie stawki podatkowej 20.25 centów od \$100 dol. oszacowanej wartości, co stanowi obniżenie stawki z poprzedniej wysokości 20.75 centów od \$100 szacowanej wartości.

Komisja, która prowadzi szpital pow. Cook i szpital w Oak Forest planuje decentralizację niektórych swych urzędów zdrowotnych oraz usług i to w tym jeszcze roku. Wśród dalszych spraw, Komisja mianowała komitet selekcyjny przewodniczącego na wydział operacyjny, gdzie funkcję tę pełni czasowo p.o. dyrektor od przeszło już roku. Do Komitetu tego należą: dr Jack Kerth, szef wydziału chorób zusa, nosa i gardła; dr Roy Selby, szef wydziału neuro-chirurgii; dr Robert Lowe, przewodniczący Stow. Internistów i Rezydentów, oraz Ira Rosenthal, członkini "z urzędu" i sekretarka kierownicze-go sztabu lekarskiego.

Zgon Stan. Posta Edwarda Shaw

Stan. reprezentant Edward J. Shaw, demokrat, który reprezentował 17-ty dystrykt na półn.-zachodniej stronie miasta, zmarł w niedzielę w swym domu, przeżywszy 74 lat. Mieszkał on w domu pnr. 2208 W. Walton ul. i był w legislaturze od 1954 roku. Był on również administracyjnym asystentem w miejskim biurze Parkowań i swego czasu kasjerem w biurze skarbnika miejskiego.

Osiemcili żonę Violę, syna Edwarda J. Jr., dwie wnuczki i siostrę. Pogrzeb odbędzie się w środę, z kościoła św. Jana Kantego, 825 N. Carpenter ul. S.p. Edward J. Shaw pochodził z polskiej rodziny.

Bakalis Wykładowcą w Rosary College

Michael J. Bakalis, stanowy superintendent szkół rozpocznie wykłady w Rosary College, w dniu 1 lutego.

Rosary jest kolegium nauk humanistycznych, obejmujących okres 4-letni. Przedmiotem obrany przez Bakalisa - Szkolnictwo i Polityka (Education and Politics) omawiają znaczenie edukacji i polityki na szczeblu lokalnym, stanowym i krajowym.

Bakalis, po objęciu stanowiska superintendenta zache-cał grupy społeczne do udziału w dyskusjach, w sprawach szkolnictwa, zarówno rodziców jak studentów wyższych uczelni.

Bakalis jest najmłodszym (33) z pódród wszystkich wybieranych dotychczas superin-

tendentów, kandydując, opierał swoją politykę raczej na szkolnictwie niż polityce. Po otrzymaniu stopnia bakałarza i magistra Sztuki, a później doktora filozofii, wykładał w szkole średniej — Ewanston Township i w Northern Illinois University, gdzie został mianowany asystentem dziekana.

Zona superintendenta, Desi Bakalis uczęszcza obecnie do Rosary College, na studia literatury angielskiej.

Pobita Kobieta Zmarła

26-letnia kobieta, Peggy Few, z pnr. 7959 S. Marquette ave., która dnia 30 grudnia, została dotkliwie pobita odłamkiem gruzu przez rabusia, zmarła w niedzielę w szpitalu South Shore. Policja zawiadomiona o pobiciu, aresztowała później 20-letniego Davida De Bruce z pnr. 8112 S. Marquette ave., oskarżając go o napad i pobicie. Obecnie policja zwróci się do stan. prokuratora o zmianę oskarżenia na popełnienie mordu.

**Napad Na Plebanię
Skradziono \$2,500**

Bandyci terroryzowali w sobotę proboszcza parafii rzymsko-katolickiego kościoła St. Carthage, 7316 S. Yale, na południowej stronie miasta, zmuszając go do otwarcia kasy ogniotrwałej, w której znajdowało się \$2,500.

Detektywi, prowadzący dochodzenie ustalili, że złodzieje weszli na plebanię przez okno, we wczesnych godzinach rannych w sobotę. Obudzili 60-letniego proboszcza i pod groźbą użycia broni kazali, żeby zaprowadził ich do kasy. Jeden z bandytów trzymał pistolet przy głowie księdza, gdy otwierał kasę. Po zabraniu gotówki złodzieje zaprowadzili proboszcza, z powrotem do jego sypialni, związali, zakneblowali mu usta i uciekli. Ksiądz po pewnym czasie zdołał uwolnić się z więzów i zatelefonował po policję.

Samobójstwo Lekarza

Dr Irvin J. Altheim, inspektor dziecięcej kliniki dentystycznej w szpitalu powiatowym (Cook County Hospital) powiesił się w swoim domu w ub. piątek. Policja znalazła zwłoki w mieszkaniu doktora pnr. 5129 N. Bernard. Przyjacieli samobójcy, Arthur Bloom, zam. pnr. 5744 N. Richmond telefonował do Altheima kilkakrotnie, a gdy nie było odpowiedzi, zawiadomił policję, sznając, że lekarz znajdował się ostatnio pod wpływem silnej depresji z powodu śmierci ojca i choroby siostry.

Staruszka Walczy o Rudere

Frederica Blankner, 70-letnia emerytka, była profesorka literatury klasycznej na uniwersytecie Adelphi, zapowiada dalszą walkę z władzami miasta Chicago, które nakazały zburzenie — posiadanego przez nią budynku pnr 6043-45 So. Woodlawn. Staruszka oświadczyła, że nie zważa się zwrócić do U.S. Sądu Najwyższego, jeżeli zajdzie potrzeba.

Sprawa rozpoczęła się w r. 1967, gdy miasto zaproponowało pani Blankner \$35,000 za parcelę na której stoi ruderka, znajdująca się w posiadaniu jej rodziny od 50 lat. Blankner odmówiła twierdząc, że ponieważ parcela znajduje się na terenach — przylegających do Uniwersytetu Chicago, władze uniwersyteckie namówiły miasto do zakupu jej własności, w celu wyzyskania tych terenów.

Władze miejskie otrzymały nakaz Sądu Okręgowego na zburzenie nieruchomości, ale Blankner złożyła apelację, — którą stanowią sąd najwyższy odrzucił w listopadzie 1971 r. Obecnie uparta staruszka żąda ponownego rozpatrzenia sprawy.

Blankner twierdzi, że władze miejskie nigdy nie dały jej możliwości przedstawienia sprawy na drodze polubownej, w ogóle nie dopuściły jej do przesłuchań, co jest, jej zdaniem, niezgodne z US konstytucją, konstytucją stanu Illinois, prawem stanowym i prawem miejskim.

Obecnie — mówi Blankner — nie zależy mi na nieruchomości, ale nie pozwolę na wykreślenie przeciw prawom, ustalonym przez konstytucję

Eksplozja w Sklepie z Perukami

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie eksplozji bomb w sklepie z perukami, pnr. 5232 W. Belmont, w sobotę. Właściciel firmy, Jim Park, Koreańczyk, otworzył sklep w pierwszych dniach grudnia i powiedział, że nie ma żadnych wrogów i nie wie z jakich powodów ktoś chciał zniszczyć jego sklep.

Świadkowie widzieli, bezpośrednio przed wybuchem, odjeżdżający sprzed sklepu białą samochód z dwoma mężczyznami.

Eksplozja uszkodziła wnętrze sklepu, wybite zostały okna wystawowe.

Ostrzeżenie Dept. Zdrowia

Stanowy Departament Zdrowia ostrzega wszystkie osoby, skłonne do przeziębień, przed grypą azjatycką, której wiele wypadków zostało stwierdzonych na terenie stanu Illinois.

Dr Frank Yoder, kierownik stanowego Wydz. Zdrowia zaleca aby osoby starsze, chorzy na serce i płuca oraz kobiety w poważnym stanie stroniły od zbyt ruchliwych, przepelnionych publiczności miejsc, a przede wszystkim zaleca — trzymać się szczepienia — przeciw grypie. Władze zabraniają, że nie ma powodów do paniki, nie przewiduje się bowiem epidemii, jaka miała miejsce w 1968 r., należy jednak przedsięwziąć wszelkie możliwe środki ostrożności.

FBI Ma Świadka, Który Rozpozna Sprawcę Bomb w Bankach Chicago

Federalne Biuro Śledcze (FBI) podaje, że ma świadka, będącego w stanie rozpoznać terrorystę, który włożył bomby zegarowe do schowków depozytowych w 3-ch bankach w Chicago.

Świadkiem tym jest pracownik bankowy, który odebrał informacje od Christofera Mohra, gdy ten wynajmował schowki depozytowe, w których w ubiegły piątek znalezione bomby zegarowe. FBI trzyma w tajemnicy nazwisko tego świadka, ale podaje, że będzie on "kluczowym świadkiem" w tropieniu terrorystów bombowych w skali krajowej.

Główne śledztwo w sprawie bomb znalezionych w piątek, w 8 bankach w Chicago, New Yorku i w San Francisco koncentrowało się w sobotę na pracy w laboratorium FBI w Washingtonie, dokąd zostały przywiezione wszystkie znalezione bomby.

Technicy laboratorium FBI porównują także charakter pisma Mohra w rekordach bankowych, gdy on wynajmował skrytki depozytowe z charakterem pisma w listach do Sun - Times, oraz stacji radiowych i telewizyjnych, jakie Mohr rozesał w ubiegłym tygodniu i powiadomił o istnieniu bomb w schowkach depozytowych w bankach. Listy te podawały adresy banków oraz dokładnie lokację schowka, w którym była bomba.

Listy kończyły się ostrzeżeniem, że więcej takich bomb będzie podłożonych w bankach w wykonaniu "planu uwolnienia więźniów politycznych". Jeden z ekspertów policyjnych, który badał bombę wyjętą ze schowka depozytowego w banku, określił Mohra jako "wyrafinowanego eksperta w sztuce robienia bomb".

Bomby znalezione w bankach są tego rodzaju, że trzeba dobrze przestudiować kilka specjalnych książek, aby

je wykonać — powiedział ekspert policyjny.

FBI ma już podobno na liście 50 osób podejrzanych, że to jest "tajemniczy Mohr". Na tej liście jest 14 zbiegłych terrorystów organizacji muzułmańskiej Weatherman, która jest grupą secesyjną z "Czarnej Pantery".

Dotychczasowe badania ekspertów FBI wykazują, że jedna osoba dokonała 3-ch zamówień na schowki depozytowe w Chicago, jedna osoba na 3 z zamówienia w New Yorku i także jedna na zamówienia w San Francisco, ale nie ma dotąd ustalenia, czy we wszystkich tych 3-ch miastach była jedna i ta sama osoba wynajmująca schowki depozytowe w bankach.

Wyśledzeniem w skali krajowej kieruje osobiście dyrektor FBI Edgar Hoover.

Oskarżony o Rabunek \$40,000

Szkic sporządzony przez rysownika policji dopomógł ujęcia Jean Desavieu, byłego więźnia, zam. pnr. 333 E. 63 ulica. Desavieu został oskarżony o napad, w dniu 24 grudnia 1971, na księgiarnię Kroch's & Brentano, w środku miesiąca i kradzież \$40,000.

Desavieu został aresztowany w dniu 3 stycznia, lecz zwolniony z braku dowodów; policja jednak zwróciła uwagę, że posiadał on przy sobie \$2,500 w gotówce. Detektywi Norbert Listowski i Larry Fenlon aresztowali podejrzanego ponownie, w ub. piątek, gdy jeden z funkcjonariuszy policji, który brał udział w dochodzeniach zobaczył szkic złodzieja, ładującego p o d o b n y do Desavieu. Aresztowany, oskarżony o zbrojny napad i rabunek, został przewieziony do więzienia powiatowego. Sędzia wyznaczył kaucję za wypuszczenie Desavieu w sumie \$10,000.

Gub. Ogilvie Wygłosi Oredzie Na Sesji Legislatury, w Środę

Gubernator Ogilvie wygłosi swoje oredzie do stanowej legislatury na sesji 1972 roku, jaka rozpoczyna się w środę. Oczekuje się, iż Gubernator przedłoży swój administracyjny program i przedstawi finansowy obraz za bieżący rok budżetowy, nadto ujawni pewne dane dotyczące roku budżetowego 1973.

Ogilvie wspomni również o kontrowersyjnej sprawie dotyczącej etyki, co do której istnieje pewność, iż będzie roztrąsana na 4-dniowej sesji w tym tygodniu. Ujawnienie przez urzędników stanu i przedstawicieli publicznych, spraw ekonomicznych zajmie kluczową pozycję w sesji, ze względu na serię politycznych skandali, jakie ujawnione zostały w tym stanie w ub. roku. Na sesjach jesiennych ustawodawcy dokonali szeregu posunięć i przedstawili różne plany dla przywrócenia zaufania publicznego, jednakże propozycje te złożone zostały na półkę przez komitet złożony z przywódców legislatury na ostatniej sesji.

Obecnie wydaje się, iż usta-

wa dotycząca etyki zostanie uchwalona, tymbarziej, iż bliski jest termin 21 marca, dzień prawyborów. Ustawa wymagać ma przedłożenia przez urzędników stanu i lokalnych pracowników oraz wybranych przedstawicieli ujawnienia dodatkowych źródeł dochodu przynoszącego ponad \$1,000, ujawnienie otrzymanych kontrybucji na kampanie i wydatków, oraz dotyczy zabronienia trzymania jednocześnie dwóch urzędów publicznych.

Wydaje się, iż jedynym ważnym tematem debat w tym tygodniu będzie sprawa indywidualnego podatku od własności osobistej. Podatek ten natrafia na trudności tak w uchwaleniu jak i w wymuszeniu. A usunięcie go w całości lub choćby w części trudne, gdyż pozabiałoby znaczny wpływ pieniędzy.

Sprawy pieniężne dominować będą na sesji legislatury 1972 roku, jednakże nie będą odpowiedzialnym nasświetleniem, zaim Gub. Ogilvie nie przedstawi swego budżetu na rok 1973.

Polska Prasa Jest Dźwignią Polonijnego Życia!

UWAGA CZYTELNICI W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygodą!
eto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Mavor o Nieślusznym Traktowaniu Chicago i Obcięciu Funduszy

Mayor Daley oświadczył w piątek, iż miasto Chicago niesłusnie i niesprawiedliwie zostało potraktowane przez obcięcie \$20 milionów z federalnej pomocy na odbudowę.

Prawa, które zastosowano do tego kroku, odniosono wyłącznie tylko do miasta Chicago, powiedział Mayor reporterom na konferencji prasowej.

Suma \$20 milionów obcięta została w czwartek przez George Vavoulisa, rejonowego administratora Departamentu Domów i Rozwoju Urbanistycznego (HUD).

Dyrektor Vavoulis powiedział, iż pieniądze te zostaną przyznane dla innych środowisk, ponieważ Chicago odstąpiło od swego przyrzeczenia na zapewnienie mieszkań

dla przenoszonych z starych ruder rodzin o niskich dochodach.

Mayor Daley zawiedziony z powodu obniżenia tych pieniędzy oświadczył, — jak można miasto odbudowywać jeśli się nie otrzymuje pomocy federalnej? Zasoby finansowe miasta nie są wystarczające do tego celu. Mayor podał dalej, iż nie miał on czasu na zaanalizowanie listu od Vavoulisa po powrocie z swych wakacji z Florydy, ale dodał, że według jego osobistego zdania, władze miejskie dokonały, co tylko było w jej możliwościach. Miasto próbowało, mówił Mayor, uzyskać zatwierdzenie parcel pod budowę mieszkań dla publiczności, ale nie zdołaliśmy uchwalić wszystkich programów, jakie nam były sugerowane.

Percy Przepowiada Zwycięstwo Nixona w Wyborach w 1972 Roku

Senator Charles Percy (R-Ill.) przepowiedział zwycięstwo prez. Nixona w wyborach listopadowych 1972, oświadczając na konferencji prasowej, w niedzielę, że obecny rok przyniesie całko-

wite odrodzenie sytuacji gospodarczej.

Senator będzie pierwszym mówcą na otwarciu kampanii prez. Nixona w Illinois, w poniedziałek, w hotelu Sheraton.

Wyniki wyborów — powiedział Percy — zależą niewątpliwie od sytuacji ekonomicznej kraju. Jeżeli uda się zmniejszyć stan bezrobocia, a ku temu są wszelkie dane, Richard Nixon zostanie wybrany olbrzymią większością głosów.

Krajowa produkcja zostanie zwiększona o 9 procent — mówił Percy — co przyniesie, przeliczając na dolary, \$100 bilionów rocznej zwyczajnej produkcji. Zwiększenie kosztów utrzymania nie powinno przekroczyć 3 procent rocznie, najniższy procent w okresie wielu ubiegłych lat.

Percy przepowiada spadek bezrobocia z 6.1 procent do 5. Dzięki nowemu układowi monetarnemu — mówił senator — zwiększy się eksport i potrzeba będzie 500,000 nowych prac, co znacznie zmniejszy bezrobocie. Kontrola ekonomiczna będzie stopniowo zmniejszona, prawdopodobnie przed wyborami 1972 r. całkowicie zniesiona.

Przemawiając do prasy w Water Tower Inn, senator zaznaczył, że nadal czyni starania aby świat pracy przyłączył się do ogólnych wysiłków podniesienia stanu gospodarki krajowej i całkowitego usunięcia inflacji. Percy nawiązał do swego przemówienia, w dniu 5 października ubiegłego roku, na konwencji AFL-CIO, gdy wezwał świat pracy do zwiększonej i ulepszonej produkcji, dzięki której towary amerykańskie miałyby większy popyt na rynkach zagranicznych.

Po konferencji prasowej Percy wziął udział w śniadaniu, urządzonym dla republikanów powiatu Lake, komitetymanów i pracowników.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

**POLSKA
Fabryka pod
BIAŁYM ORLEM**

61 Rok w Wiernej Służbie
Polsni od roku 1910

Przygotujcie się już teraz na zimę polecamy
KOŁDRY z WELNY PIERZA i PUCHU oraz PODUSZKI

- Kołdry robimy na zamówienie darmo, gdy kupicie u nas materiał.
- Mamy wielki wybór importowanych wspaniałych pierz.
- Na poczekaniu przerabiamy Wasze stare kołdry i pierzyny, tak, że wyglądają i grzeją jak nowe — możecie patrzeć jak to robimy w Waszej obecności. (Musicie się przed przycięciem do nas umówić telefonicznie).
- Również darmo czyszcimy pierze przez siatkę przy przerabianiu Waszych kołder i pierzyn.
- Darmo zabieramy od Was z domu i dostarczamy do Was po wykonaniu zamówienia.

White Eagle Quilt & Pillow Mfg. Co.
1416 W. CHICAGO AVE.
Chicago, Ill. 60622
Tel. MO 6-1968